TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

KURIER GMIN

WWW.KURIERGMIN.PL

WTOREK, 19 MAJA 2026

ISSN 1426 - 1057

CENA 4,50ZŁ (W TYM 5% VAT)

NR 20 (1829) ROK XXXVII

RAZ BYŁO PIEKŁO, RAZ OBIETNICE

JEDEN POST NA FACEBOOKU ODMIENIŁ JEJ ŻYCIE



str 6-7 Joanna opowiada o przemocy, która niszczy po cichu, aby dać wsparcie innym kobietom.

Podejrzane zachowanie wobec dziecka w Wołowie. Policja analizuje monitoring i szuka sprawcy

Policja oficjalnie potwierdza, że prowadzi działania w sprawie bulwersującego incydentu z udziałem dziecka. Funkcjonariusze zabezpieczają monitoring, przesłuchują świadków i apelują do mieszkańców o pomoc w ustaleniu tożsamości poszukiwanego mężczyzny.
str. 4

Barokowa perła znów dostępna. Biblioteka Cystersów otwiera się dla turystów str. 2

Jest decyzja w sprawie kładki PKP str. 3

Były wicewojewoda wróci do lokalnej polityki? str. 5

Nowa tężnia w Wińsku prawie gotowa. Czy będzie bezpieczna? str. 9

GLORIAN
Dom Pogrzebowy
Darmowa chłodnia i kaplica
Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne
REKLAMA

SKUP ZŁOMU
PĘGÓW
ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS. Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
BRZEG DOLNY ul. Dębowa 2
NAPRZECIWKO STACJI ORLEN
Oferujemy wykonanie badań technicznych w zakresie podstawowym i rozszerzonym wszystkich rodzajów pojazdów.
PRZY PRZEGLĄDZIE MYCIE AUTA ZA 2 ZŁ LUB UPOMINEK
KUPON NA MYJNIE WAŻNY 30 DNI
MYJNIA SAMOCHODOWA

	OS.	BUS
MYCIE	17	21
MYCIE+SUSZENIE	23	27
PIANA+MYCIE+SUSZENIE	26	30
PIANA+WOSK+SUSZENIE	28	32
PIANA+MYCIE+WOSK+SUSZENIE	30	34

GODZINY OTWARCIA
pon. - pt.: 7⁰⁰ - 19⁰⁰
sob.: 7⁰⁰ - 15⁰⁰
REKLAMA

eprasa.pl 1bea04bc16

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Barokowa perła znów dostępna. Biblioteka Cystersów otwiera się dla turystów

Po wielu latach skomplikowanych prac konserwatorskich, Fundacja Lubiąż ponownie udostępni zwiedzającym jedno z najbardziej niezwykłych miejsc w całym opactwie, barokową bibliotekę. Przez dekady ukryta za rusztowaniami, dziś wygląda niemal dokładnie tak, jak za czasów dawnych Cystersów.


Fot. Fundacja Lubiąż

Biblioteka w pocysterskim klasztorze w Lubiążu ponownie zostanie udostępniona zwiedzającym.


Fot. Marta Ringart

Remont biblioteki w Lubiążu trwał 30 lat.

Biblioteka w pocysterskim klasztorze w Lubiążu ponownie zostanie udostępniona zwiedzającym. To jedno z najbardziej niezwykłych i tajemniczych miejsc całego kompleksu, które przez wiele lat pozostawało zamknięte z powodu prac konserwatorskich.

Zobacz sekrety klasztoru już w kolejny weekend!

Odwiedzający znów będą mogli zobaczyć salę biblioteczną, która zachwyca barokowym wystrojem, ogromnymi oknami oraz wyjątkową atmosferą. Wnętrze robi ogromne wrażenie i dla wielu turystów staje się jednym z najciekawszych punktów zwiedzania pocysterskiego klasztoru w Lubiążu. Biblioteka Cystersów w Lubiążu przez stulecia była miejscem przechowywania cennych ksiąg, rękopisów i dokumentów. Zakonnicy gromadzili tutaj dzieła religijne, kroniki oraz opracowania naukowe sprowadzane z różnych części Europy.

Cystersi słynęli z przywiązania do wiedzy, a klasztorne biblioteki były w tamtych czasach jednymi z najważniejszych centrów nauki i kopiowania ksiąg. Wielu historyków podkreśla, że biblioteka w Lubiążu należała kiedyś do najcenniejszych bibliotek klasztornych na Śląsku. Do dziś zachwyca nie tylko swoją historią, ale także niezwykłym klimatem. Cisza, światło wpadające przez wysokie okna i monumentalne polichromie sprawiają, że miejsce wygląda niemal jak scenografia filmu historycznego. Przez lata biblioteka pozostawała poza standardową trasą zwiedzania.

Teraz można ją ponownie zobaczyć podczas wydarzenia „Poznaj Lubiąża tajemnice – od strychu po piwnice", organizowanego przez Fundacje Lubiąż. Zwiedzanie odbędzie się 23 i 24 maja 2026 roku. Wejścia zaplanowano co 30 minut w godzinach od 10:00 do 17:00.

Organizatorzy przypominają, że płatność za bilety możliwa jest wyłącznie gotówką. Klasztor w Lubiążu to jeden z największych zabytków barokowych w Europie i jedna z największych atrakcji turystycznych Dolnego Śląska. Otwarcie biblioteki to rzadka okazja, aby zobaczyć miejsce, które przez dziesięciolecia pozostawało niedostępne dla turystów.

To miejsce przez lata pozostawało ukryte za rusztowaniami i zamkniętymi drzwiami

Warto podkreślić, że ogromną rolę w ratowaniu i przywracaniu tego miejsca odegrała Fundacja Lubiąż, która od lat prowadzi prace związane z zabezpieczaniem i odnawianiem zabytkowego pocysterskiego opactwa.

To dzięki wieloletnim działaniom fundacji, konserwatorów i osób zaangażowanych w ratowanie klasztoru dziś można ponownie podziwiać bibliotekę niemal w pełnym blasku. Prace trwały blisko 30 lat i wymagały ogromnych nakładów pracy, cierpliwości oraz walki o kolejne środki na remonty i konserwację zabytków. Efekt robi jednak ogromne wrażenie, monumentalna sala, dwa poziomy regałów, wysokie okna i barokowe polichromie znów mogą oglądać turyści odwiedzający Lubiąż. To jedna z tych przestrzeni, które pokazują nie tylko piękno dawnego opactwa, ale także ogrom pracy wykonanej po to, by uratować jeden z najcenniejszych zabytków Dolnego Śląska.

Marta Ringart-Orłowska

USŁUGI ZŁOTNICZE
Marcin Maniszewski
SKUP ZŁOTA
GRAWER
tel. 507 079 239
Wołów, ul. Poznańska 14/1
REKLAMA

KAMIENIARSTWO LUBIĄŻ
Jerzy Musiewicz
Lubiąż, ul. Wojska Polskiego 1
Wołów, ul. Kościuszki 17 (obok Urzędu Skarb.)
Środa Śląska, ul. Cmentarna
Lubin - Obora
KAMIENIARSTWO LUBIĄŻ RJM ROK ZAŁOŻENIA 1978
tel.: 605 252 249, 691 036 373
www.kamieniarstwolubiaz.pl
REKLAMA

Dom Pogrzebowy
Memento Mori
Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6
Świadczymy kompleksowe usługi:
- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami
Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223
REKLAMA

eprasa.pl 1bea04bc16

Przełom w sprawie kładki w Brzegu Dolnym! NSA uznał, że bezpieczeństwo mieszkańców jest najważniejsze

Czy spór o przyszłość niszczejącej konstrukcji nad torami w Brzegu Dolnym doczekał się ostatecznego rozstrzygnięcia? Jak poinformował burmistrz, Ireneusz Fura, Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił wniosek o wstrzymanie wykonalności złożony przez PKP Polskie Linie Kolejowe. Czy to oznacza koniec sądowej batalii i bezwzględny obowiązek naprawy obiektu przez kolejowego giganta?



Fot. Redakcja

Rdza, dziury- kładka jest obecnie bardzo niebezpiecznym obiektem.



Fot. Redakcja

Kładka wygląda tragicznie.

Czy decyzja najwyższej instancji sądownictwa administracyjnego zamyka drogę do dalszych odwołań? Zarządca infrastruktury zgodnie z decyzją Sądu musi przywrócić kładkę do pełnej sprawności technicznej. Zgodnie z wyrokiem, przejście nad torami ma być gotowe i bezpieczne dla pieszych najpóźniej do 30 czerwca 2027 roku, chyba, że złoży ponownie zażalenie i karta się odwróci.

Sądowa porażka kolejarzy

Batalia o bezpieczeństwo mieszkańców trwa latami. Ostatnia decyzja zapadła 27 stycznia. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie utrzymał w mocy nakaz remontu kładki wydany przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego. PKP PLK jednak nadal próbowały „gry na zwłokę", składając wniosek o wstrzymanie wykonalności decyzji, jednak 5 maja została ona ponownie oddalona przez NSA.

Sąd pod przewodnictwem sędziego NSA Arkadiusza Despota-Mładanowicza uznał argumenty spółki za bezpodstawne. Kolejarze próbowali przekonać wymiar sprawiedliwości, że rozpoczęcie prac narazi ich na ogromną szkodę finansową, zmiany w konstrukcji kładki będą nieodwracalne.

Sędziowie byli jednak nieubłagani, wytykając spółce, że nie przedstawiła żadnych dokumentów potwierdzających krytyczny wpływ tych wydatków na swoją kondycję finansową. Podkreślono, że bezpieczeństwo mieszkańców jest nadrzędne wobec kosztów spółki.

Koniec z „zamrażaniem" inwestycji

Z uzasadnienia wyroku wynika, że PKP PLK wielokrotnie próbowały wstrzymać wykonanie decyzji remontowej, podobne wnioski sądy oddalały już w sierpniu i październiku 2025 roku. Sąd zauważył również bierność zarządcy, który do tej pory nie poczynił żadnych starań, by przygotować przetarg czy niezbędne uzgodnienia techniczne.

Obecnie sytuacja wygląda następująco: Termin 30 czerwca 2027 roku jest nieprzekraczalny. Nad kładką wciąż ciąży bezwzględny zakaz użytkowania do czasu usunięcia wszystkich nieprawidłowości.

Brzeg Dolny kontra Miękinia: Kontrast, który kłuje w oczy

Mieszkańcy Brzegu Dolnego od miesięcy z zazdrością spoglądają na sąsiednią gminę Miękinia. Tam, zamiast sporów sądowych, trwa wielka modernizacja kolejowa. W Miękini powstaje nowoczesna kładka z windami, przystanek Wilkszyn oraz parkingi.

Dla dolnobrzeżan, którzy od lat borykają się z niszczejącymi schodami, kolejna decyzja sądu to światełko w tunelu. Choć PKP PLK do tej pory nie zabezpieczyły pieniędzy na ten remont w swoim budżecie, powinny natychmiast uruchomić procedury inwestycyjne.

Po raz pierwszy od początku sporu, data przywrócenia przejścia nie jest jedynie obietnicą, ale prawnym nakazem, którego PKP PLK nie mogą dalej ignorować, ale niestety nadal mogą odwlec remont w czasie i złożyć zażalenie.

Przypomnijmy kładka zamknięta jest od 2024 roku, bo zagrażała życiu i zdrowiu mieszkańców.

mr

Twój głos ma znaczenie – zadbajmy razem o zdrowie mieszkańców naszej Gminy!

Gmina Brzeg Dolny przygotowuje Strategię Polityki Zdrowotnej na lata 2026-2032. Chcemy, aby Strategia powstała w oparciu o prawdziwe potrzeby mieszkańców – dlatego zwracamy się z prośbą właśnie do Państwa. Prosimy o wypełnienie krótkiej, anonimowej ankiety dotyczącej zdrowia dorosłych mieszkańców Naszej Gminy. Jej wypełnienie zajmie zaledwie kilka minut, a zebrane opinie realnie wpłyną na decyzje dotyczące działań zdrowotnych i programów wspierających mieszkańców Gminy Brzeg Dolny.



Dzięki Państwa głosowi będziemy mogli lepiej zadbać o zdrowie mieszkańców Naszej Gminy.

Wersja papierowa ankiety dostępna jest do pobrania i wypełnienia w siedzibach:

1) Związku Emerytów i Rencistów, Stowarzyszeniu Pierwszych Osadników Ziemi Dolnobrzeskiej oraz Związku Sybiraków - Koło Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5,

2) Stowarzyszenia „Seniorówka", ul. Osiedlowa 1,

3) Dziennego Domu Senior+, ul. Zwycięstwa 8,

4) Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji , ul. Wilcza 8, recepcja,

5) Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, ul. Rynek 18,

6) Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej TAMA, ul. Stanisława Wyspiańskiego 5A,

7) Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym ul. Kolejowa 29, budynek oficyny – parter, pokój. Nr 3.

Dostępna również będzie u sołtysów Gminy Brzeg Dolny.

Ankieta w wersji elektronicznej dostępna jest pod linkiem: https://forms.gle/zMB8MtozFBaENnwK6

inf

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

eprasa.pl 1bea04bc16

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Podejrzane zachowanie wobec dziecka w Wołowie. Policja analizuje monitoring i szuka sprawcy

Niepokój, który w miniony weekend zalał lokalne grupy w mediach społecznościowych, okazał się czymś więcej niż internetową plotką. Policja oficjalnie potwierdza, że prowadzi działania w sprawie bulwersującego incydentu z udziałem dziecka. Funkcjonariusze zabezpieczają monitoring, przesłuchują świadków i apelują do mieszkańców o pomoc w ustaleniu tożsamości poszukiwanego mężczyzny.



Przypomnijmy, że w ostatnich dniach rodzice ostrzegali się nawzajem przed podejrzaną osobą, która miała pojawiać się w rejonie placówek oświatowych w Wołowie. Dziś wiadomo już oficjalnie, że sprawa ma charakter kryminalny.

Do zdarzenia doszło w piątek, 15 maja. Jak przekazała w rozmowie z „Kurierem Gmin" sierż. Kornela Pogwizd, p.o. Oficera Prasowego Komendy Powiatowej Policji w Wołowie, do komendy wpłynęło zgłoszenie dotyczące nieakceptowalnego zachowania nieznanego mężczyzny wobec dziecka.

– Do Komendy Powiatowej Policji w Wołowie wpłynęło zgłoszenie dotyczące nieakceptowalnego zachowania nieznanego mężczyzny w obecności dziecka. Z przekazanych informacji wynika, że miał on dopuścić się niestosownego i skrajnie bulwersującego zachowania o charakterze obyczajowym, po czym oddalił się pospiesznie z miejsca zdarzenia – informuje sierż. Kornela Pogwizd.

Sprawą natychmiast zajęli się policjanci pionu kryminalnego i prewencji. Trwają intensywne czynności mające doprowadzić do szybkiej identyfikacji oraz zatrzymania sprawcy. Funkcjonariusze zabezpieczają i analizują nagrania z miejskiego oraz prywatnego monitoringu, a także docierają do osób, które mogły widzieć podejrzanego mężczyznę lub posiadać informacje istotne dla śledztwa.

Policja podkreśla jednocześnie, że zdarzenie miało charakter incydentalny. Jak dotąd do komendy nie wpłynęły kolejne zgłoszenia dotyczące podobnych sytuacji na terenie Wołowa ani powiatu wołowskiego.

Mimo to funkcjonariusze apelują do mieszkańców o zachowanie szczególnej czujności, zwłaszcza w rejonie szkół i miejsc, gdzie przebywają dzieci. Mundurowi proszą o kontakt wszystkie osoby, które w piątek lub sobotę (15–16 maja) zauważyły coś niepokojącego albo mogą pomóc w ustaleniu tożsamości poszukiwanego.

Każda, nawet z pozoru błaha informacja, może mieć znaczenie dla prowadzonego postępowania. Informacje można przekazywać bezpośrednio do Komendy Powiatowej Policji w Wołowie lub dzwoniąc pod całodobowy numer alarmowy 112. Policja zapewnia anonimowość i deklaruje, że każde zgłoszenie zostanie dokładnie sprawdzone.

mr

URZĄD Z „LAUREM JAKOŚCI"

Wołowska skarbówka doceniona przez mieszkańców

Wizyta w urzędzie skarbowym rzadko kojarzy się z przyjemnością, ale okazuje się, że w Wołowie podatnicy oceniają ją wyjątkowo wysoko. Nasza lokalna placówka, jako jedna z zaledwie trzech na całym Dolnym Śląsku, otrzymała wyróżnienie „Laur Jakości".

Nagroda nie jest dziełem przypadku ani urzędniczych statystyk, o jej przyznaniu zdecydowali sami klienci. Osoby odwiedzające urząd w Wołowie wypełniały ankiety, w których oceniały jakość obsługi bezpośredniej. Wyniki okazały się na tyle dobre, że wołowski urząd znalazł się w wojewódzkiej elicie.

Oficjalne potwierdzenie wysokich standardów dotarło do Wołowa 12 maja. To wtedy zastępca dyrektora Izby Administracji Skarbowej we Wrocławiu, Tomasz Feledyn, osobiście przekazał wyróżnienie na ręce tutejszych urzędników.

Z sukcesu zespołu cieszy się szef placówki, Radosław Piluś. - Chciałbym pochwalić swoich pracowników. Otrzymaliśmy jako jeden z trzech urzędów skarbowych w województwie dolnośląskim wyróżnienie Laur Jakości. Urząd Skarbowy w Wołowie został wyróżniony za bardzo dobre wyniki w zakresie obsługi bezpośredniej naszych klientów – mówi naczelnik **Radosław Piluś**.

Wyróżnienie „Jakość obsługi, którą doceniają klienci" to jasny sygnał, że w relacjach na linii urzędnik-obywatel w Wołowie idzie ku dobremu. Dla mieszkańców to dobra wiadomość, idąc załatwić sprawy podatkowe, mogą liczyć na profesjonalne i sprawne podejście, co potwierdzają opinie innych podatników.



dz

Siatkarskie święto na wołowskiej hali!

Ostatnie weekendy upłynęły pod znakiem sportowej rywalizacji. Dziesiątego maja na hali sportowej przy ul. Panieńskiej rozegrano Wołowski Turniej Siatkówki Drużyn Mieszanych. Do rywalizacji stanęło dziesięć zespołów, które walczyły o zwycięstwo najpierw w fazie grupowej, a następnie w półfinałach i wielkim finale. Przez cały dzień nie brakowało emocjonujących wymian, efektownych akcji, sportowej walki, a także kilku niespodzianek.



Wołowski Turniej Siatkówki Drużyn Mieszanych


Mistrzostwa Dolnego Śląska Młodzieży w Lekkiej Atletyce OHP.

Triumfatorami turnieju została drużyna The Generaci, która od początku zawodów prezentowała bardzo wysoką formę. W finałowym spotkaniu pokonała ekipę Nietykalnych 2:0, sięgając po końcowe zwycięstwo. Na najniższym stopniu podium uplasowali się Wyautowani, natomiast czwarte miejsce zajęły Wściekłe Karły.

Za najlepszego zawodnika turnieju decyzją sędziów jednogłośnie uznano Igora Szydełko, którego znakomita postawa poprowadziła zespół The Generatów do triumfu. Najlepsze drużyny otrzymały puchary, medale oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów wydarzenia.

Wyjątkowa atmosfera na Mistrzostwach Dolnego Śląska OHP

Równie dużo działo się na Stadionie Miejskim, gdzie odbyły się Mistrzostwa Dolnego Śląska Młodzieży w Lekkiej Atletyce OHP. Wołów już kolejny raz był gospodarzem tej prestiżowej imprezy sportowej. Pomimo niesprzyjającej pogody zawody dostarczyły wielu emocji i stały na bardzo wysokim poziomie. W rywalizacji udział wzięło blisko 60 zawodników reprezentujących 16 hufców pracy z całego Dolnego Śląska. Uczestnicy mierzyli się w sześciu konkurencjach, prezentując ogromne zaangażowanie oraz sportowego ducha walki.

Zawody otworzył wiceburmistrz Gminy Wołów Robert Sadowski, a późniejsze nagrody dla uczestników i zwycięzców poszczególnych kategorii wręczyli: dyrektor Wydziału Sportu, Rekreacji i Turystki Paweł Matusiewicz, Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Tomków oraz sekretarz Powiatu Wołowskiego Anna Mądrzycka.

inf

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY WOŁÓW

eprasa.pl 1bea04bc16

Piotr Kozdrowicki odszedł z urzędu wojewódzkiego. Czy były radny Brzegu Dolnego powróci do lokalnej polityki?

Pochodzący z Brzegu Dolnego Piotr Sebastian Kozdrowicki zakończył pracę jako I wicewojewoda dolnośląski. Podczas konferencji prasowej we Wrocławiu oficjalnie potwierdzono jego rezygnację. W rozmowie z „Kurierem Gmin" podkreślił jednak, że nie wycofuje się z polityki i chce mocniej angażować się w budowę struktur Nowej Lewicy, także lokalnie.



Marta Ringart

Piotr Sebastian Kozdrowicki i wojewoda Anna Żabska.

W Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu podczas konferencji prasowej z udziałem wojewody dolnośląskiej Anny Żabskiej oraz Piotra Sebastiana Kozdrowickiego, oficjalnie potwierdzono, że Kozdrowicki złożył rezygnację z funkcji I wicewojewody dolnośląskiego.

Decyzja została przyjęta 13 maja 2026 roku. - W ostatnich dniach pan wicewojewoda złożył rezygnację ze stanowiska. Dzisiaj została ona przyjęta - poinformowała wojewoda Anna Żabska. Podczas konferencji wojewoda dziękowała swojemu dotychczasowemu zastępcy za współpracę. - Chciałabym bardzo podziękować za bardzo profesjonalne, odpowiedzialne i pełne zaangażowania pełnienie funkcji wicewojewody. Za gotowość do dialogu i niesienia pomocy tam, gdzie była potrzebna - mówiła.

- Pewna misja została zakończona - tak Piotr Sebastian Kozdrowicki podsumowując ponad dwa lata pracy w urzędzie. Podkreślał, że był to intensywny czas, ale uważa, że zrealizował najważniejsze cele. - Bardzo szybko zleciało, ale pewna misja i pewne zadania, które miałem tutaj do zrealizowania, zostały zakończone. Więc pora na nowe ruchy i nowy rozdział – mówił. Jak podkreślał, jednym z najważniejszych obszarów jego działalności była reforma systemu orzekania o niepełnosprawności i świadczeń wspierających na Dolnym Śląsku.- Zespół, który miał wieloletnie zapóźnienia, dziś jest jednym z najlepiej rozwijających się w kraju i zaczyna być wzorem dla innych województw – mówił.

Wicewojewoda wspominał również o organizacji targów pracy dla osób z niepełnosprawnościami, współpracy z uczelniami oraz licznych spotkaniach edukacyjnych z młodzieżą i studentami.- Chcieliśmy pokazywać młodym ludziom, jak działa administracja i państwo. Wierzymy, że to oni będą kiedyś nas zastępować - podkreślał.

Nie kończę działalności politycznej

Po zakończeniu oficjalnej części konferencji pytania zadawali dziennikarze, w tym także „Kurier Gmin". Zapytaliśmy Piotra Sebastiana Kozdrowickiego, czy jego odejście z funkcji oznacza wycofanie się z polityki. – Och nie, absolutnie nie. Jestem wiernym przedstawicielem Nowej Lewicy, z czego jestem dumny. Z pewnością nie kończę działalności politycznej ani działalności publicznej – odpowiedział.

Dopytywany przez nas, czy mieszkańcy Brzegu Dolnego będą teraz częściej widywać go w rodzinnym mieście, przyznał, że chce mocniej angażować się w rozwój lokalnych struktur Lewicy. - Bardzo zależy nam na tym, żeby Lewica była silniejsza. Nie tylko w Brzegu Dolnym, ale we wszystkich gminach i powiatach. Budowanie struktur od podstaw i rozmowy z ludźmi są najważniejsze - mówił.

Na pytanie dotyczące ewentualnego startu w przyszłorocznych wyborach parlamentarnych odpowiedział z uśmiechem: – Możemy spotkać się za rok i wtedy powtórzyć to pytanie.

Związany z Brzegiem Dolnym Piotr Sebastian Kozdrowicki pochodzi z Brzegu Dolnego i przez dwie kadencje był radnym Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym. Jest doktorem nauk społecznych oraz nauczycielem akademickim. Związany jest z Nową Lewicą, wcześniej współpracował także jako asystent europosła Krzysztofa Śmiszka. Funkcję I wicewojewody dolnośląskiego pełnił od stycznia 2024 roku. Jak przyznał podczas konferencji, po odejściu z urzędu chce poświęcić więcej czasu rodzinie oraz pracy naukowej.– Mam kilka artykułów naukowych, które od dawna domagają się zakończenia i opublikowania - mówił podczas konferencji. **mr**

CKZiU w Wołowie

ucz się z pasją, działaj z radością, rozwijaj się z przyszłością!

Szukasz szkoły, która otworzy Ci drzwi do kariery?
Postaw na CKZiU w Wołowie – jedyny słuszny wybór!
Z ponad 70-letnią tradycją łączymy pokolenia i pomagamy młodym ludziom zrealizować swoje ambicje.

Technikum – kierunki kształcenia:
- **technik mechatronik**
- **technik informatyk** (specjalność cyberbezpieczeństwo)
- **technik pojazdów samochodowych**
- **technik ekonomista**
- **technik logistyk**



Sport, wycieczki dydaktyczne (zawodoznawcze), praktyki zagraniczne, wymiany młodzieży turnieje szachowe – u nas edukacja to nie tylko nauka!
Zapraszamy absolwentów szkól podstawowych:
przyjdź, zobacz, zostań, zdobądź atrakcyjny zawód i pracuj z pasją!

Zapisz się już dziś i przekonaj się, że nauka może być pasjonująca!

Tadeusza Kościuszki 27
56-100 Wołów
tel. 71 389 26 69

Dlaczego warto wybrać właśnie nas?

Posiadamy:

- **Wysokie wyniki zdawalności egzaminów zawodowych i maturalnych**
- **Nowoczesną bazę dydaktyczną**, która wspiera rozwój i przygotowuje do wyzwań rynku pracy
- **Wyspecjalizowaną kadrę**, która z pasją przekazuje wiedzę
- umowy akredytacyjne w ramach **programu ERASMUS+** i corocznie realizujemy praktyki zagraniczne i wymiany młodzieży
- **Zajęcia pozalekcyjne, które naprawdę mają sens: zajęcie wokalne, sportowe, konkursy z przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych, laboratoria naukowe**
- Ośrodek Szkolenia Kierowców i oferujemy -**Prawo jazdy kat. B i T – zrobisz je u nas!**
- **Współpracę z PCC Rokita SA w zawodzie technik mechatronik– a uczniowie miesięczne stypendia za wyniki w nauce**
- **Bursę i stołówkę szkolną** - dzięki którym więcej czasu przeznaczysz na naukę, odpoczynek i zajęcia dodatkowe
- **wyjątkowy, parkowy teren szkoły** sprzyjający nawiązywaniu dobrych relacji
- W swojej strukturze posiadamy również: **Szkoły Policealne, Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych i Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe** – kontynuuj naukę z nami!

REKLAMA

eprasa.pl 1bea04bc16

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

JAK JEDEN POST NA FACEBOOKU ODMIENIŁ JEJ ŻYCIE

„Raz było piekło, raz obietnice”. Joanna opowiada o przemocy, która niszczy po cichu, aby dać odwagę innym kobietom

Po dwóch latach przemocy psychicznej i fizycznej 30-letnia Joanna zdecydowała się odejść od partnera i samotnie zacząć życie od nowa z małą córką. Najpierw anonimowo opisała swoją historię w poście na lokalnej grupie na Facebooku. Dziś po raz pierwszy opowiada ją publicznie o strachu, izolacji, wstydzie i ucieczce z dzieckiem na rękach. Wszystko po to, by dodać odwagi innym kobietom, które wciąż żyją w podobnym piekle i boją się zrobić pierwszy krok.



„Dzień dobry. Piszę ten post z uwagi na sytuację, w jakiej znalazła się samotna mama mieszkająca w Brzegu Dolnym, która od dwóch lat była ofiarą przemocy fizycznej i psychicznej partnera...”Tak zaczynał się anonimowy wpis opublikowany kilka tygodni temu na jednej z lokalnych grup na Facebooku. Bez nazwiska. Bez zdjęcia. Bez dramatycznych haseł. Było tylko kilka zdań o kobiecie, która została sama z małym dzieckiem i nie wiedziała już, co dalej. „Po dwóch latach odważyła się zgłosić zawiadomienie do prokuratury. Została również założona Niebieska Karta...”Dalej Joanna pisała, że została sama z maleńkim dzieckiem, że grozi jej utrata mieszkania, że szuka pracy w godzinach od 7 do 16 i że, jeśli będzie trzeba, pokaże wszystkie dokumenty potwierdzające jej historię. „Czy jest ktoś, kto zechciałby pomóc w jakikolwiek sposób?”- pytała.

Pod postem zaczęły pojawiać się komentarze. Jedna kobieta napisała, że ma ubrania dla dziecka. Ktoś inny zaoferował jedzenie. Kolejna osoba zapytała, czego najbardziej potrzeba. Odezwały się też kobiety, które same przeżyły przemoc i wiedziały, co znaczy strach przed odejściem. Tak mieszkańcy po raz pierwszy usłyszeli historię 30-letniej Joanny.

Dziś trwa zbiórka, która ma pomóc jej opłacić czynsz i przetrwać najbliższe miesiące, dopóki nie znajdzie pracy i nie „stanie na nogi”. Problem polega na tym, że większość ofert jest zmianowa, a Joanna samotnie wychowuje małą córkę i musi odbierać ją ze żłobka. - Oferty są. Ale głównie na zmiany albo do późnych godzin wieczornych. A ja mam dziecko. Muszę je odebrać, muszę być przy nim - mówi.

Nasza Redakcja również włączyła się w pomoc i nagłośnienie zbiórki, ale i historii kobiety dla niej i dla innych kobiet, które żyją w strachu i nie mają siły odejść. Dziś Joanna dostaje wiadomości od obcych ludzi, którzy pytają, czego potrzebuje, oferują ubrania, jedzenie, środki dla dziecka. - Nigdy nie miałam tak pełnej lodówki - mówi cicho. - Musiałam prosić o każdy grosz, bo przecież nie pracowałam. To partner miał mieć firmę, dobrze zarabiać i mnie utrzymywać. Miałam żyć jak w bajce.

I właśnie to zdanie mówi o jej życiu więcej niż niejeden raport czy policyjna statystyka. Kto widział „Dom dobry” Wojciecha Smarzowskiego, ten wie, o czym mowa. Ale przemoc nie ma jednego adresu, jednej klasy społecznej ani jednego wyglądu. Nie mieszka wyłącznie w biedzie czy patologii. Potrafi wejść wszędzie. Czasem zaczyna się nie od krzyku, ale od czułości, obietnic i wielkich słów o miłości. Potem przychodzi kontrola. Izolacja. Strach. Wstyd. I moment, w którym człowiek przestaje poznawać samego siebie.

Joanna mówi dziś spokojnie, choć chwilami szuka słów.- Ja naprawdę myślałam, że jak podejmę taką decyzję, to zostanę sama. Że nie będę miała nikogo i sobie nie poradzę. Bo Joanna nie była kobietą bez doświadczenia, bez pracy czy ambicji. Pracowała w handlu, była kierowniczką

Przemoc domowa nie kończy się w chwili odejścia od sprawcy. Dla wielu kobiet to dopiero początek dramatycznej walki o bezpieczeństwo, dach nad głową i normalne życie dla swoich dzieci. Jedna z mieszkanek regionu po miesiącach życia w strachu zdecydowała się uciec od przemocy. Dziś samotnie wychowuje małe dziecko i próbuje stanąć na nogi. W internecie trwa zweryfikowana zbiórka pomocy pod tytułem „Uciekła przed przemocą. Pomóż jej nie stracić domu”.

Dlaczego ofiarom przemocy tak trudno odejść?
Osoby patrzące z boku często pytają: dlaczego po prostu nie odejdzie? Rzeczywistość ofiar przemocy domowej wygląda jednak zupełnie inaczej. Sprawcy przez lata budują wokół swoich partnerów izolację, odbierają poczucie własnej wartości i uzależniają finansowo.
Bardzo często pojawia się przemoc ekonomiczna. Kobiety tracą dostęp do pieniędzy, możliwości pracy czy wsparcia bliskich. W efekcie stają się całkowicie zależne od sprawcy. Statystyki pokazują, że wiele ofiar podejmuje kilka prób odejścia, zanim uda im się definitywnie wyrwać z toksycznej relacji.

Najtrudniejszy moment zaczyna się często właśnie po ucieczce. Bez oszczędności, mieszkania i stabilizacji kobiety zostają same z dziećmi i codziennym lękiem o przyszłość.

Bohaterka tej zweryfikowanej zbiórki zgłosiła sprawę odpowiednim służbom, została założona Niebieska Karta, a kobieta wynajęła skromne mieszkanie, by zapewnić bezpieczeństwo sobie i swojemu dziecku.
Obecnie intensywnie szuka pracy, jednak samotna opieka nad maluchem bardzo utrudnia znalezienie stabilnego zatrudnienia. Uciekając przed przemocą, zostawiła za sobą cały dotychczasowy dorobek życia. Dziś mierzy się z zaległymi rachunkami i obawą o utratę mieszkania.

Na co zostaną przeznaczone pieniądze?
Organizatorzy podkreślają, że zbiórka została zweryfikowana przez platformę Zrzutka.pl. Oznacza to, że sytuacja kobiety została potwierdzona dokumentami.
Środki mają pomóc w opłaceniu czynszu, zakupie żywności, pieluch, leków oraz zapewnieniu rodzinie kilku spokojniejszych miesięcy potrzebnych na znalezienie pracy i odzyskanie samodzielności.

Zbiórka dostępna jest na platformie Zrzutka.pl pod tytułem „Uciekła przed przemocą. Pomóż jej nie stracić domu”.

Gdzie szukać pomocy w powiecie wołowskim?
Osoby doświadczające przemocy domowej mogą skorzystać z pomocy instytucji działających na terenie powiatu wołowskiego.
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wołowie – ul. Inwalidów Wojennych 26A, tel. 733 856 444 lub 733 827 444
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wołowie – ul. Trzebnicka 6, tel. 71 384 51 94
GOPS w Brzegu Dolnym – tel. 71 319 56 62, wsparcie psychologiczne: 608 052 407
GOPS w Wińsku – pl. Wolności 13, tel. 71 738 24 64

Ogólnopolskie numery wsparcia
800 120 002 – „Niebieska Linia”
600 070 717 – Centrum Praw Kobiet
116 123 – Kryzysowy Telefon Zaufania dla Dorosłych
112 – numer alarmowy w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia
Każda wpłata lub nawet udostępnienie zbiórki może pomóc tej rodzinie rozpocząć nowe życie bez przemocy.

eprasa.pl 1bea04bc16

sklepów, prowadziła dokumentację, zajmowała się rekrutacją pracowników. Ma doświadczenie w sprzedaży, pracy biurowej. - Ja zaczynałam od szeregowego pracownika i dochodziłam do stanowisk kierowniczych - mówi.

Poznali się przez internet. - Człowiek szuka czułości, ciepła, bliskości. Ja po prostu chciałam stworzyć rodzinę. On mówił, że ma dom, stabilną pracę, własną działalność. Zapewniał, że razem stworzą szczęśliwe życie. - Wydawało mi się, że trafił mi się skarb. Dziś Joanna przyznaje, że pierwsze sygnały pojawiły się bardzo szybko. Ale wtedy jeszcze nie widziała w nich nic groźnego.- On był bardzo zazdrosny. Wtedy mnie to nawet cieszyło. Głupia baba, człowiek myślał, że komuś zależy.

Zaczęło się od pytań. - Ja wstawałam w nocy do toalety, a on od razu otwierał oczy i pytał: gdzie idziesz? Co będziesz robić? Potem zaczął sprawdzać telefon. Kontrolować kontakty. Joanna mówi, że z czasem sama przestała wiedzieć, z kim może rozmawiać. - Miałam koleżanki, znajomych, konto na Facebooku. Później okazywało się, że numery były poblokowane. On sam to robił. Brał telefon i usuwał ludzi z mojego życia. Bardzo szybko zaszła w ciążę.- I wtedy zaczęło się naprawdę. Najpierw wyzwiska. Poniżanie. Później szarpanie.

- Raz było źle, raz dobrze. Raz piekło, raz obietnice. On mnie przepraszał, mówił, że mnie kocha, że będziemy rodziną. Człowiek zaczyna żyć nadzieją na te dobre chwile. Mówi, że próbowała go ratować. - Ja chciałam naprawić jego głowę. Myślałam, że da się to zmienić. Jednocześnie coraz bardziej była odcinana od ludzi.- On wiedział, że jestem sama. Że nie mam wsparcia rodziny. I to wykorzystał.

Joanna pochodzi z domu, w którym również był alkohol i awantury.- Tata pił. Ja go nie widziałam od 20 lat. I całe życie chciałam stworzyć normalną rodzinę. Mówi, że dziś rozumie, jak bardzo dzieciństwo wpływa na późniejsze wybory. - Sama sobie zadaję pytanie, dlaczego pozwoliłam wejść do życia człowiekowi, który mnie zniszczył. Przez długi czas bała się odejść. Nie miała pieniędzy. Była uzależniona finansowo od partnera. Wstydziła się ludzi, policji, awantur. - Kobietom jest wstyd. Nie oprawcom. Kobietom - powtarza.

Przez pewien czas mieszkali nawet u matki partnera. Tam również dochodziło do przemocy. - Było kopanie, szarpanie, rzucanie rzeczami. Jego mama widziała to wszystko. Joanna mówi, że wtedy praktycznie przestała wychodzić z domu. - Zamknęłam się całkowicie. Było mi wstyd.

Plan odejścia układała w głowie miesiącami.- Czekałam, aż córka skończy rok. Chciałam znaleźć pracę, odłożyć pieniądze i po prostu uciec. W końcu wyprowadziła się do Brzegu Dolnego. Wynajęła mieszkanie. Pomogła jej matka partnera, dokładając pieniądze do kaucji. Wydawało się, że to koniec. Ale partner wrócił. - Obiecywał terapię, zmianę, walkę o rodzinę. Powiedział, że będzie inaczej. I ja mu uwierzyłam. Przez miesiąc był spokój. Potem wszystko wróciło.

Punktem granicznym okazała się sytuacja, kiedy Joanna nie miała pieniędzy na syrop dla chorej córki.- Poszłam zapytać, czy da pieniądze dla dziecka na syrop. Wyśmiał mnie przy kolegach. Tego samego dnia spakowała jego rzeczy do walizki. Wieczorem wrócił pijany.- Zaczął wyzywać mnie od najgorszych. Powiedział, że mam wypier... z domu. Chciał zabrać mi dziecko. Joanna mówi, że została kopnięta tak mocno, że przewróciła się w przedpokoju. Wzięła córkę na ręce i uciekła na klatkę schodową. Pukała do sąsiadów, prosząc o telefon, żeby zadzwonić po policję.- Stałam z córką na klatce około 40 minut i czekałam na patrol. Założono Niebieską Kartę. Sprawa trafiła do prokuratury.

Dziś Joanna przyznaje, że nadal uczy się życia od nowa.- Ja wiem, że jestem inteligentną osobą, ale zostałam tak zniszczona psychicznie, że czasami nie umiem zebrać myśli. Mam blokady. Chciałabym coś powiedzieć, a używam innych słów. Najbardziej boi się dziś nie jego.

- Ja się nie boję, że on wróci. Ja się boję, że nie stanę na nogi. Że nie znajdę pracy. Że sobie nie poradzę sama. Ma już kontakt z MOPS-em. Otrzymała pomoc żywnościową. Jest umówiona do psychologa.- Psycholog jest mi bardzo potrzebny. Ja muszę się nauczyć żyć od nowa.

Dziś wokół Joanny są ludzie, których wcześniej nie znała. Kobiety, które piszą wiadomości. Sąsiedzi, którzy pomagają. Osoby przekazujące ubrania, jedzenie i środki dla dziecka.- Ja myślałam, że zostanę sama. Okazało się, że są ludzie, którzy naprawdę chcą pomagać. Za to dziękuję szczególnie pani Katarzynie i Agnieszce.

Anonimowy post napisany późnym wieczorem na Facebooku okazał się początkiem nowego życia. A odpowiedź przyszła od obcych ludzi: nie jesteś sama.

Marta Ringart-Orłowska

Przełom w sprawie szkoły w Lubiążu? Walka o przetrwanie placówki przynosi efekty

Wszystko wskazuje na to, że głośny spór o przyszłość Zespołu Szkół Specjalnych w Lubiążu doczeka się szczęśliwego finału. Po miesiącach alarmowania o dziurze w budżecie, powiat doczekał się konkretnych deklaracji z Warszawy. Nowe przepisy mają sprawić, że unikatowa szkoła przestanie być finansowym ciężarem dla samorządu.



Fot. FB

Jeszcze w lutym i marcu trwała gorąca dyskusja o planowanej likwidacji szkoły w Lubiążu. Wtedy wicestarosta Beata Gryga mówiła wprost: „nie chcemy zamykać placówki, chcemy tylko, żeby państwo zaczęło za nią uczciwie płacić". Szkoła, która kształci młodzież z oddziałów psychiatrii sądowej z całego kraju, była dotąd utrzymywana głównie z portfela powiatu wołowskiego. Kwoty robiły wrażenie, tylko w tym roku samorząd musiałby dołożyć do niej około 2,4 mln złotych.

Warto przypomnieć, że fundamentem całego zamieszania była głośna debata na sesji Rady Powiatu, podczas której Rafał Borzyński, członek zarządu i autor projektu uchwały, użył mocnego porównania: „Powiat stał się zakładnikiem szkoły, a szkoła zakładnikiem powiatu". To właśnie Borzyński najgłośniej podnosił argument, że obecny system jest „absurdem finansowym", w którym lokalny samorząd musi pokrywać milionowe koszty utrzymania pacjentów kierowanych do Lubiąża przez sądy z całej Polski. Według danych przedstawionych przez radnego, powiat w ciągu dekady wydał na ten cel ponad 8 mln zł, nie mając żadnego wpływu na nabór uczniów. Jak zaznaczał Borzyński, intencyjna uchwała o likwidacji nie miała być wymierzona w dzieci czy kadrę, ale miała stać się „głośnym sygnałem", który w końcu wybrzmi w Warszawie i zmusi ministerstwo do naprawy tego wadliwego modelu. Dziś, patrząc na najnowsze doniesienia z resortu edukacji, wydaje się, że ta ryzykowna strategia „wstrząśnięcia systemem" zaczyna przynosić oczekiwane przez zarząd efekty.

Koniec z dokładaniem do systemu?

Dziś karta się odwraca. Jak informuje na swoim oficjalnym profilu posłanka Jolanta Niezgodzka w mediach społecznościowych, po serii wizyt ministerialnych urzędników w Lubiążu i interwencji parlamentarzystki, Ministerstwo Edukacji Narodowej (MEN) przygotowało konkretne zmiany.

Kluczem do sukcesu ma być nowelizacja rozporządzenia. W praktyce oznacza to, że resort planuje „podciągnąć" stawki subwencji tak, aby odpowiadały one rzeczywistym kosztom nauki w takich miejscach jak Lubiąż. Chodzi o to, by pieniądze szły za uczniem-pacjentem w takiej kwocie, która pozwoli na opłacenie nauczycieli i funkcjonowanie grup wychowawczych bez szukania ratunku w budżecie powiatu.

Wspólny front przyniósł efekty

O tym, że sprawa ruszyła z miejsca, dowiedzieliśmy się z relacji posłanki Niezgodzkiej po jej spotkaniu z wiceministrą edukacji Izabelą Ziętką. Choć droga do tych zmian była długa, wicestarosta Beata Gryga oraz dyrektor szkoły Henryka Rewak przekonywały w ministerstwie, że lubiąska placówka jest wyjątkowa w skali kraju i nie może być traktowana jak zwykła szkoła przyszpitalna.

Dla kadry z Lubiąża i samego powiatu to ogromna ulga. Jeśli zapowiedzi ministry Barbary Nowackiej wejdą w życie, placówka zyska stabilność, a radni będą mogli odłożyć plany likwidacyjne do szuflady. To sygnał, że twarde postawienie sprawy przez lokalny samorząd wymusiło zmiany, które przydadzą się szkołom przyszpitalnym w całej Polsce. **dz**

eprasa.pl 1bea04bc16

Koniec z dziurami. Powiat na drogowej ofensywie. Co i gdzie będzie zrobione?

Kierowcy z powiatu wołowskiego wiedzą to najlepiej: łatanie dziur zimową masą to tylko pudrowanie rzeczywistości. Na ostatniej sesji rady powiatu (30 kwietnia) padły jednak konkretne deklaracje. Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, Małgorzata Hołówka, zapowiedziała, że pogoda w końcu pozwala na porządne remonty, a w urzędowych biurkach aż huczy od przygotowań do nowych inwestycji, o które zapytał radny Bohdan Stawiski.



Majowe łatanie, ale tym razem na gorąco

Największa bolączka lokalnych dróg, czyli pozimowe ubytki, mają w końcu zniknąć na dłużej. Dyrektor ZDP przyznała, że biuro miało ręce pełne roboty przy dużych przetargach, dlatego remonty cząstkowe nieco czekały w kolejce. Ale spokojnie, zapotrzebowanie jest już policzone, a przetarg na „masę na gorąco" i paczery właśnie rusza. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, to jeszcze w maju ekipy wyjadą na drogi i zaczną łatać tak, żeby po pierwszym deszczu dziura nie wróciła.

Co się buduje w naszej okolicy?

Radny Bohdan Stawiski nie krył zadowolenia z tempa, w jakim zmienia się powiatowa infrastruktura, zauważając, że „impuls inwestycyjny jest widoczny". Dopytywał jednak o detale konkretnych zadań. – *Widzimy, że te inwestycje idą w dobrym kierunku i naprawdę jest ich dużo, a będzie coraz więcej z udziałem środków naszych, rządowych czy wojewódzkich* – podkreślał radny, prosząc o garść konkretów dla mieszkańców.

Lubiąż: Historyczny przełom

Sporo uwagi poświęcono wyczekiwanej przebudowie dróg w Lubiążu (ul. Willmanna i Wysokiego). To zadanie szczególne, bo, jak zauważył radny Stawiski, powiat po raz pierwszy w swojej historii sięgnął po pieniądze z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w modelu 50 na 50. Dyrektor Małgorzata Hołówka potwierdziła, że machina ruszyła. - *21 kwietnia została podpisana umowa na wykonawstwo, termin realizacji to 4 miesiące, co daje nam 21 sierpnia tego roku. Jest to inwestycja jednoroczna* - tłumaczyła. Za kwotę 1 644 022 zł wyremontowany zostanie odcinek o długości niemal kilometra, a dokładnie 996 metrów.

Wołów: Najpierw rury, potem asfalt

Przy okazji remontu ul. Curie-Skłodowskiej w Wołowie (wraz ze ścieżką rowerową) drogowcy musieli wykazać się dużą czujnością. Inwestycja dotycząca odcinka o długości 940 metrów bieżących warta jest dokładnie 2 608 527 zł. Mogłaby ona być wyrzuceniem pieniędzy w błoto, gdyby nie wcześniejsza kontrola podziemi. - *Zleciliśmy okamerowanie, dlatego że uznałam, iż nie ma sensu remontować tej drogi, nie sprawdzając kanalizacji. Odpowiedź była jednoznaczna: kanalizacja jest w tak złym stanie, że marnotrawstwem pieniędzy byłoby jej nie wymienić* – tłumaczyła dyrektor ZDP. W efekcie powiat z własnej kieszeni sfinansuje naprawę sieci, aby nowa nawierzchnia służyła latami, a nie została rozkopana kilka miesięcy po remoncie.

Bezpieczniej na poboczach

Powiat mocno stawia też na bezpieczeństwo tych, którzy poruszają się pieszo. Podczas sesji Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych potwierdziła, że trwają prace nad nowymi chodnikami, które ułatwią życie mieszkańcom dwóch miejscowości. W Piotroniowicach inwestycja jest już na finiszu. - *Termin oddania tych prac to 22 maj. One są już na ukończeniu* – poinformowała Małgorzata Hołówka. Budowa tego odcinka to koszt rzędu 324 tys. zł.

Z kolei na chodnik w Starym Wołowie powiat zabezpieczył 100 tys. zł w budżecie na 2026 rok. Tutaj projekt jest jeszcze w fazie uzgadniania. - *Po konsultacjach w terenie doszczegółowiliśmy zakres prac. Miejmy nadzieję, że będzie on spełniał oczekiwania przede wszystkim mieszkańców* – dodała dyrektor ZDP. Prace projektowe obejmują odcinek o długości ok. 520 m na drodze powiatowej nr 1283D. Początek planowanego chodnika z kostki betonowej znajduje się w pobliżu szkoły, w miejscu gdzie kończy się obecny chodnik. Planowany chodnik ma być kontynuacją i będzie przebiegał do skrzyżowania z drogą gminną w kierunku miejscowości Kretowice.

Mapy sprzed 60 lat i „prostowanie" granic

Ciekawie zrobiło się przy temacie drogi Stary Wołów – Wrzosy – Rudno, o która zabiegała m.in. radna Agnieszka Łukaszewska. Dlaczego tam jeszcze nie wbito łopaty? Okazało się, że problemem są... mapy. Przez dekady granice działek drogowych tak się poprzesuwały, że urzędnicy nie byli pewni, co należy do powiatu.

Przez dwa miesiące geodeci „prostowali" te zaszłości. Gdy tylko ostatnie punkty graniczne zostaną ustalone, ruszy przetarg na projekt. Podobna sytuacja była z chodnikiem w Starym Wołowie. – *To dotyczy inwestycji, które przez 50 czy 60 lat w ogóle nie były robione, a teraz się za nie zabieramy* - podsumował Radny Stawiski. **dz**

Papierosy i tytoń w bagażniku. Wrocławianie wpadli w Brzegu Dolnym

Mieli przy sobie towar, który nigdy nie powinien trafić do sprzedaży. Dwóch mieszkańców Wrocławia „zaliczyło" bardzo nieudaną wizytę w Brzegu Dolnym. Zamiast zarobku, czekają ich teraz surowe kary finansowe i widmo więzienia.


Fot. KPP Wołów

Wszystko wydarzyło się w sobotę, 9 maja. Kryminalni z Wołowa i Brzegu Dolnego, którzy od jakiegoś czasu obserwowali rynek nielegalnego tytoniu, postanowili wkroczyć do akcji. Ich nos ich nie zawiódł. Podczas kontroli dwóch wrocławian, policjanci odkryli prawdziwy magazyn na kółkach.

Bilans przeszukania robi wrażenie: funkcjonariusze wyjęli z obiegu blisko 19 tysięcy sztuk papierosów oraz ponad 19 kilogramów krajanki tytoniowej. Żadna z paczek nie miała polskich znaków akcyzy.

O szczegółach sprawy mówi sierż. Kornela Pogwizd, pełniąca obowiązki Oficera Prasowego KPP w Wołowie: - Funkcjonariusze prowadzący działania operacyjne ujawnili przy mężczyznach wyroby tytoniowe nieposiadające wymaganych polskich znaków akcyzy. Mężczyznom zostały przedstawione zarzuty związane z naruszeniem przepisów karno-skarbowych.

Wrocławianie po przesłuchaniu zostali zwolnieni do domu, ale to dopiero początek ich kłopotów. Za posiadanie i handel „lewymi" papierosami grozi im nie tylko gigantyczna grzywna, ale nawet do 3 lat za kratkami.

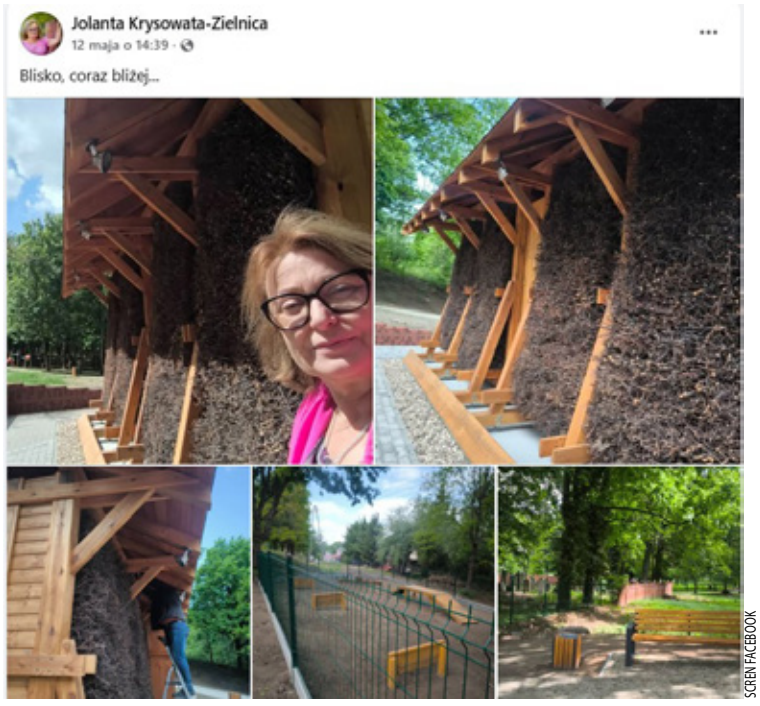
Policja przyznaje, że handel tytoniem bez banderoli to dla Skarbu Państwa potężne straty, dlatego podobne kontrole będą powtarzane. Sprawę pod nadzorem prokuratury wyjaśniają teraz śledczy z Brzegu Dolnego. **ziela**

eprasa.pl 1bea04bc16

Nowa tężnia w Wińsku prawie gotowa. W tle ogólnopolska dyskusja o bezpieczeństwie takich obiektów

W Wińsku kończy się budowa nowego parku rekreacyjnego z tężnią solankową. Inwestycja za ponad 1,3 mln zł ma stać się miejscem odpoczynku, spacerów i aktywności dla mieszkańców. W tym samym czasie w całej Polsce trwa jednak gorąca debata dotycząca bezpieczeństwa tężni po publikacji niepokojących wyników badań mikrobiologicznych.

Kilka dni temu wójt gminy Wińsko Jolanta Krysowata-Zielnica poinformowała w mediach społecznościowych, że budowa parku rekreacyjnego z tężnią solankową zbliża się do finału. To jedna z największych inwestycji rekreacyjnych realizowanych obecnie na terenie gminy.



SCREN FACEBOOK
Wójt na Facebooku pokazała efekty inwestycji -tężni w Wińsku.

Cały projekt „Park rekreacyjny z tężnią solankową w Wińsku" wart jest około 1,32 mln zł. Znaczną część kosztów udało się pokryć dzięki środkom zewnętrznym – dofinansowanie z Unii Europejskiej wyniosło ponad 924 tys. zł.

W ramach inwestycji powstaje nie tylko sama tężnia, ale również cała infrastruktura rekreacyjna. Mieszkańcy będą mogli korzystać ze ścieżek spacerowych, siłowni plenerowej, nowoczesnego oświetlenia oraz planowanego „małpiego gaju" dla dzieci. Obiekt ma służyć zarówno seniorom, rodzinom, jak i osobom aktywnym fizycznie.

Czym właściwie są tężnie?

Tężnie solankowe to specjalne konstrukcje, najczęściej wykonane z drewna i gałęzi tarniny, po których spływa solanka – woda bogata w minerały, takie jak jod, brom, magnez czy wapń. Podczas przepływu wytwarza się charakterystyczny aerozol przypominający morską bryzę.

Wdychanie takiego powietrza ma wspierać drogi oddechowe, poprawiać samopoczucie i pomagać osobom cierpiącym na alergie czy problemy z zatokami. Dlatego tężnie w ostatnich latach stały się bardzo popularnym elementem miejskich parków i stref rekreacyjnych w całej Polsce.

Entuzjazm miesza się jednak z niepokojem

W ostatnich tygodniach wokół tężni solankowych pojawiło się jednak wiele pytań dotyczących bezpieczeństwa sanitarnego takich obiektów. Głośno zrobiło się o wynikach badań mikrobiologicznych przeprowadzonych przez prof. dr hab. Katarzynę Wolny-Koładkę z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.

Analizy wykazały obecność niebezpiecznych bakterii w części badanych tężni. W niektórych obiektach stwierdzono m.in. bakterie Escherichia coli, Enterococcus faecalis oraz Clostridium perfringens. W popularnych tężniach nad Zalewem Nowohuckim i Zalewem Bagry wykryto również bakterie kałowe.

Eksperci zwracają uwagę, że aerozol wytwarzany przez tężnie może przenosić nie tylko bakterie, ale także grzyby i inne drobnoustroje. Problemem ma być przede wszystkim brak jednolitych ogólnopolskich norm dotyczących kontroli jakości wody, czyszczenia i regularnych badań takich instalacji.

W reakcji na wyniki badań Rada Miasta Krakowa przyjęła jednogłośnie rezolucję wzywającą do pilnego uregulowania zasad funkcjonowania tężni w całej Polsce. Dokument trafił do premiera, ministra zdrowia oraz Głównego Inspektora Sanitarnego. To ważna dyskusja również dla nowych inwestycji, takich jak park rekreacyjny w Wińsku. Mieszkańcy liczą, że nowy obiekt stanie się miejscem wypoczynku i poprawy zdrowia, ale jednocześnie coraz częściej pojawiają się pytania o sposób jego utrzymania, regularne kontrole sanitarne i bezpieczeństwo korzystających. **kk**



REKLAMA

eprasa.pl 1bea04bc16

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

INICJATYWA LOKALNA 2026

Mieszkańcy biorą sprawy w swoje ręce!

Kto najlepiej wie, czego brakuje na osiedlu lub w sołectwie? Oczywiście ci, którzy tam mieszkają. Właśnie poznaliśmy listę projektów, które w tym roku dostaną dofinansowanie z budżetu gminy Wołów. Pomysły są różnorodne: od pszczół, przez kobiecą energię, aż po naprawianie wspólnych dróg.

Inicjatywa Lokalna to specyficzny mechanizm, tu nie wystarczy napisać wniosku i czekać na ekipę budowlaną. Tutaj mieszkańcy deklarują, że dołożą coś od siebie: pracę rąk, sprzęt albo własne materiały. W tym roku do urzędu wpłynęło siedem konkretnych propozycji, a komisja ogłosiła, które z nich doczekają się realizacji.

Pszczoły, integracja i równe drogi

Na szczycie listy, z największą liczbą punktów (22 pkt), znalazł się projekt „IV Dzień Otwarty w Pasiece". Inicjatorzy: Paweł Oleksy, Urszula Trymbulak, Jerzy Nawara oraz Bogusława Nawara wywalczyli 8 300 zł na kontynuację tego edukacyjnego wydarzenia, które promuje ekologię i pszczelarstwo.

Kolejne trzy miejsca zajęły projekty z identyczną notą 21 punktów: „Równa droga dla wszystkich" – dzięki zaangażowaniu Anny Ulmaniec, Anety Łuczków oraz Marka Bulandy, gmina przeznaczy 2 500 zł na poprawę dróg.


Fot. FB/Pasieka Oleksy

„Wzmacnianie potencjału kobiet w gminie Wołów poprzez działania edukacyjne i integracyjne" – zespół w składzie: Emilia Sobieska, Izabela Pawłowska i Elżbieta Krzykwa otrzyma 5 000 zł na aktywizację pań.

„Zagospodarowanie terenu rekreacyjno-sportowego w miejscowości Siodłkowice" – projekt przygotowany przez Joannę Burakowską, Joannę Manasterską i Joannę Konował otrzymał wsparcie w wysokości 6 000 zł.

Zestawienie zadań do realizacji zamyka inicjatywa (19 pkt): „Dbamy o to co mamy, naprawiamy nasze wspólne dobro" – wnioskodawcy Kazimierz Pasek, Janusz Hańczyk oraz Ryszard Pasek otrzymają 3 200 zł na niezbędne naprawy.

Lista rezerwowa

Niestety, ramy budżetowe wymusiły stworzenie listy rezerwowej. Znaleźli się na niej: Tomasz Baliński, Bartłomiej Idczak i Andrzej Kubrak z projektem „Modernizacja placu zabaw" (15 pkt).

Paulina Cyrankowska, Krzysztof Białowąs i Agnieszka Hus-Borecka z projektem „Małe centrum życia wsi" (12 pkt).

dz

Niebezpieczne pamiątki po wojnie wciąż w ziemi

Choć od zakończenia II wojny światowej minęło ponad 80 lat, dolnośląska ziemia wciąż skrywa niebezpieczne tajemnice. Niewybuchy regularnie odnajdywane są na polach, placach budowy, a nawet w lasach powiatu wołowskiego i średzkiego. Ostatnia interwencja w miejscowości Pichorowice pokazuje, że czujność mieszkańców jest wciąż na wagę złota.

Dolny Śląsk był terenem intensywnych działań wojennych, co sprawia, że nasz region jest szczególnie nasycony „rdzewiejącą śmiercią". **Również w powiecie wołowskim regularnie dochodzi do odnalezienia pocisków artyleryjskich** czy granatów moździerzowych, co często skutkuje koniecznością ewakuacji całych osiedli i blokowaniem dróg.

Pocisk moździerzowy pod Udaninem

W minionym tygodniu niebezpieczne znalezisko postawiło na nogi służby w gminie Udanin. W miejscowości Pichorowice odkryto przedmiot, który od razu wzbudził niepokój zgłaszającego. Na miejsce wezwano policję oraz specjalistyczny patrol saperski.

Saperzy potwierdzili, że znalezisko to pocisk moździerzowy o średnicy 80 mm i długości pół metra. Dzięki szybkiej reakcji teren został zabezpieczony, a pocisk bezpiecznie usunięty.

Policja ostrzega: „To nadal śmiertelne zagrożenie"

Funkcjonariusze podkreślają, że czas nie działa na korzyść


Niewybuchy regularnie odnajdywane są na polach, placach budowy, a nawet w lasach powiatu wołowskiego i średzkiego. FOT. KPP Środa Śląska

takich znalezisk – wręcz przeciwnie, korozja może sprawić, że zapalniki staną się jeszcze bardziej niestabilne. - Niewybuchy i niewypały, mimo wielu lat spędzonych w ziemi, nadal mogą być śmiertelnie niebezpieczne. W przypadku odnalezienia przedmiotów przypominających amunicję lub materiały wybuchowe nie wolno ich dotykać, przenosić ani próbować rozbrajać - ostrzega **mł. asp. Katarzyna Radoń**, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Środzie Śląskiej. - Każda ingerencja może doprowadzić do eksplozji i stanowić zagrożenie dla życia oraz zdrowia osób znajdujących się w pobliżu.

Co zrobić, gdy znajdziesz niewybuch?

Policjanci z Dolnego Śląska apelują o rozwagę. Jeśli podczas prac polowych, spaceru w lesie czy remontu natkniesz się na podejrzany przedmiot:

Nie dotykaj go i nie przesuwaj!

Oznacz miejsce znaleziska, aby łatwo było je wskazać służbom.

Zadbać o to, by nikt postronny nie zbliżał się do obiektu aż do przyjazdu radiowozu.

Niezwłocznie zadzwoń pod numer alarmowy 112.

Przy zgłoszeniu warto podać precyzyjną lokalizację, opisać wygląd i przybliżone wymiary przedmiotu oraz zostawić numer kontaktowy do siebie. Pamiętajmy, że odpowiedzialna postawa może uratować życie nie tylko nam, ale i naszym sąsiadom.

kk

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA PĘGÓW
Samochody osobowe
• dostawcze • lawety
ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222
czynne 7 dni w tygodniu!
REKLAMA

eprasa.pl 1bea04bc16

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

30 mln zł dla firm. Dolny Śląsk uruchamia pożyczki na bezpieczeństwo i odporność przedsiębiorstw

Dolnośląskie firmy będą mogły skorzystać z nowego programu wsparcia przygotowanego przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego i Dolnośląski Fundusz Rozwoju. Inwestycyjna Pożyczka Obronnościowa ma pomóc przedsiębiorcom zwiększyć bezpieczeństwo działalności, zadbać o cyberbezpieczeństwo oraz przygotować się na sytuacje kryzysowe. Na program przeznaczono 30 mln zł, a pojedyncza firma może otrzymać nawet 4 mln zł preferencyjnego finansowania.

Samorząd Województwa Dolnośląskiego wspólnie z Dolnośląskim Funduszem Rozwoju uruchomił nowy instrument wsparcia dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Inwestycyjna Pożyczka Obronnościowa ma pomóc firmom budować odporność na kryzysy, zabezpieczać ciągłość działania oraz przygotować się na wyzwania związane z bezpieczeństwem gospodarczym i sytuacją geopolityczną.

- Odpowiadając na wyzwania cywilizacyjne i na to, co dzieje się za naszą wschodnią granicą, podejmujemy działania w różnych obszarach - od służby zdrowia po kwestie gospodarcze. Teraz proponujemy produkt pożyczkowy, który będzie dystrybuowany do dolnośląskich mikro, małych i średnich przedsiębiorców przez Dolnośląski Fundusz Rozwoju - mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Nowe finansowanie będzie można przeznaczyć m.in. na inwestycje związane z cyberbezpieczeństwem, zabezpieczeniem dostaw energii, unowocześnieniem zaplecza technologicznego czy budową odporności operacyjnej przedsiębiorstw. Program zakłada również wsparcie dla firm, które chcą dostosować swoją działalność do funkcjonowania w sytuacjach kryzysowych.

- Ta pożyczka ma przygotować dolnośląskie firmy na wyzwania przyszłości, do których mamy nadzieję, że nie dojdzie. Staramy się jednak wspierać również sektor gospodarczy. To finansowanie oprocentowane preferencyjnie, a nie komercyjnie - podkreśla **marszałek Paweł Gancarz.**

FIRMY MAJĄ BYĆ GOTOWE NA SYTUACJE KRYZYSOWE

Program opiera się na zasadzie tzw. podwójnego zastosowania inwestycji. Oznacza to, że zakupione urządzenia i technologie mają służyć przedsiębiorstwom w codziennej działalności, ale jednocześnie pozwalać na szybkie dostosowanie produkcji do potrzeb sytuacji nadzwyczajnych czy infrastruktury krytycznej.

Chodzi m.in. o zakup nowoczesnych obrabiarek, maszyn CNC czy systemów zwiększających bezpieczeństwo cyfrowe przedsiębiorstw. W czasie pokoju będą wykorzystywane w standardowej działalności, a w razie potrzeby umożliwią szybkie przestawienie produkcji na potrzeby sektora obronnego lub zabezpieczenia dostaw.



- Chcemy przygotować dolnośląskie firmy na wyzwania przyszłości i wzmacniać bezpieczeństwo regionalnej gospodarki - marszałek Paweł Gancarz

- Dziś bezpieczeństwo gospodarcze i odporność przedsiębiorstw są równie ważne jak ich rozwój. Chcemy, aby dolnośląskie firmy mogły inwestować nowocześnie i jednocześnie budować swoją gotowość na nieprzewidziane sytuacje. Ten program daje przedsiębiorcom konkretne narzędzia do zwiększania stabilności i konkurencyjności - mówi **Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Jak podkreślają przedstawiciele samorządu województwa, program skierowany jest przede wszystkim do lokalnych przedsiębiorców silnie związanych z regionem i jego gospodarką.

PREFERENCYJNE WARUNKI I NABÓR CIĄGŁY

Inwestycyjna Pożyczka Obronnościowa ma charakter inwestycyjny. Maksymalna kwota wsparcia dla jednego przedsiębiorcy wynosi 4 mln zł. Finansowanie będzie dostępne na okres do 84 miesięcy, z możliwością półrocznej karencji w spłacie kapitału. Oprocentowanie w formule de minimis wynosi obecnie 2,15 proc.

- To produkt wyjątkowy zarówno ze względu na swój cel, jak i przeznaczenie. Wszyscy widzimy, z jakimi wyzwaniami mierzą się przedsiębiorcy w ostatnich latach. Dlatego wspólnie z Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego zdecydowaliśmy o przygotowaniu właśnie takiej pożyczki - podkreśla **Robert Koszut, Prezes Zarządu Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju.**

Nabór wniosków rozpoczął się 6 maja i prowadzony będzie w trybie ciągłym - do wyczerpania środków. Wnioski można składać wyłącznie elektronicznie za pośrednictwem strony Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju.

TS



Operatorem programu jest Dolnośląski Fundusz Rozwoju



- Ten program daje przedsiębiorcom konkretne narzędzia do budowania stabilności i długofalowego bezpieczeństwa - wicemarszałek Michał Rado

eprasa.pl 1bea04bc16

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Małe gwiazdy, wielkie emocje. Młodzi wokaliści z całego powiatu pokazali poziom

Sceniczne emocje, wielkie muzyczne talenty i owacje od publiczności. W Dolnobrzeskim Ośrodku Kultury odbył się konkurs wokalny „Little Stars – Spełniaj Marzenia", który zgromadził najzdolniejszych młodych artystów z całego powiatu. Jury nie miało łatwego zadania, poziom tegorocznych występów był wyjątkowo wysoki.


Fot. Redakcja
Wszyscy razem na scenie.

Na scenie Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury zaprezentowali się uczniowie w trzech kategoriach wiekowych. Konkurs był nie tylko okazją do rywalizacji, ale przede wszystkim możliwością zdobycia scenicznego doświadczenia i pokazania swojego talentu przed szeroką publicznością.

Wydarzenie współorganizowane przez Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Brzegu Dolnym oraz Dolnobrzeski Ośrodek Kultury dostarczyło publiczności wielu wzruszeń i muzycznych emocji. Młodzi wykonawcy prezentowali zarówno znane utwory, jak i ambitniejsze repertuary wymagające dużych umiejętności wokalnych.

Po wysłuchaniu wszystkich uczestników jury wyłoniło laureatów konkursu.

Kategoria I – klasy 1-3

I miejsce zdobyła Hanna Kudryńska, II miejsce – Pola Szmydt, III miejsce – Antoni Moszczyński.

Wyróżnienia otrzymali: Laura Lewandowska oraz Oliwia Gomułka.

Kategoria II – klasy 4-6

Najwyżej oceniono występ Zuzanny Fęglerskiej. II miejsce zajęła Aleksandra Ledzion, III miejsce – Alicja Sadowska.

Wyróżnienia otrzymali: Klaudia Hodun, Nikola Wiącek, Antonina Gregorczyn oraz Karol Najgebauer.

Kategoria III – klasy 7-8

W najstarszej grupie zwyciężyła Kaja Urbańska. II miejsce zdobyła Zoja Boczar, III miejsce – Karolina Kuczma.

Organizatorzy podkreślają, że konkurs z roku na rok przyciąga coraz więcej utalentowanych młodych wokalistów, a poziom artystyczny uczestników stale rośnie. Dla wielu dzieci i nastolatków był to pierwszy występ na dużej scenie przed publicznością i profesjonalnym jury.

Ogromne gratulacje należą się wszystkim uczestnikom, laureatom i wyróżnionym. Sama odwaga wyjścia na scenę i zaprezentowania swojego talentu przed widownią jest już dużym osiągnięciem.

Takie wydarzenia pokazują również, jak wielu młodych ludzi w naszym regionie rozwija muzyczne pasje i marzenia. A konkurs „Little Stars" po raz kolejny udowodnił, że w powiecie nie brakuje prawdziwych muzycznych talentów.

a.k.


Fot. Redakcja
Grzegorz Wlaźlak WLAZI na scenie z utalentowanymi uczestnikami konkursu.



Fot. Redakcja
Duma i uśmiech.



Fot. Redakcja
Wyróżnienia i nagrody.

eprasa.pl 1bea04bc16

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wołowie zaprasza na piknik. 29 maj- zarezerwuj tę datę

Wołów ponownie wypełni się gwarem dziecięcego śmiechu i wyjątkową, rodzinną atmosferą. Już w piątek, 29 maja 2026 roku, park przy Wołowskim Ośrodku Kultury zamieni się w kolorową arenę pełną uśmiechu. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wołowie zaprasza na piknik z okazji Dnia Rodzicielstwa Zastępczego oraz Dnia Dziecka.


Fot. PCPR Wołów

Piana party podbiła serca wszystkich.

Sukces ubiegłorocznej edycji wciąż żywy w pamięci. Kto miał okazję uczestniczyć w ubiegłorocznym pikniku organizowanym przez PCPR Wołów, ten doskonale wie, że poprzeczka została postawiona niezwykle wysoko. Zeszłoroczna impreza okazała się ogromnym sukcesem frekwencyjnym i organizacyjnym. Wyjątkowo ciepła, wręcz domowa atmosfera i wspaniale przygotowane strefy animacji pokazały, jak wielką siłę ma nasza lokalna społeczność. Tamto spotkanie na długo zapadło w pamięć jako wzór doskonałej, bezpiecznej i integrującej zabawy, która w piękny sposób przybliżyła ideę rodzicielstwa zastępczego.

Moc atrakcji dla małych i dużych – co w programie? Tegoroczny harmonogram ma propozycje, które zapowiadają, że nikt nie będzie się nudził. Wśród zapowiedzianych atrakcji znajdziemy: dmuchańce, loterię fantową, pokazy baniek mydlanych, warsztaty kulinarne i kreatywne. Nie zabraknie gier i zabaw ruchowych oraz interaktywnej strefy rozrywki. Dla wszystkich uczestników przewidziano również poczęstunek. Wstęp na imprezę oczywiście wolny.

a.k.



Fot. Kurier Gmin

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów 71 319 79 18

Etykiety energetyczne
– mała naklejka, wielka różnica

Kupując sprzęt AGD czy RTV, często kierujemy się ceną lub wyglądem. Tymczasem jednym z najważniejszych elementów jest etykieta energetyczna – źródło wiedzy o przyszłych kosztach użytkowania.



Etykiety w Unii Europejskiej mają prostą skalę od A do G. Im wyższa klasa, tym niższe zużycie energii. Różnice są ogromne – lodówka klasy A może zużywać nawet o połowę mniej energii niż model klasy D.

Dlaczego to ważne? Produkcja energii wciąż w dużej mierze opiera się na paliwach kopalnych, które przyczyniają się do emisji gazów cieplarnianych. Każdy bardziej efektywny sprzęt oznacza mniejszy ślad węglowy. W kontekście Łęgów Odrzańskich ma to szczególne znaczenie. To unikalny ekosystem, w którym zmiany klimatu są widoczne w zaburzeniach cykli przyrodniczych i migracji gatunków. Świadomy wybór sprzętu to inwestycja długoterminowa – niższe rachunki i realny wkład w ochronę środowiska.

Artykuł finansowany z Krajowego Planu Odbudowy 2021-2026

Nazwa projektu: Poprawa efektywności energetycznej dwóch budynków szkolnych w Brzegu Dolnym (SP nr 5 w ZSP nr 3 oraz SP nr 6 w ZSP nr 1)
B1.1.3 Termomodernizacja instytucji edukacyjnych Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY | Rzeczpospolita Polska | Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU | Gmina Brzeg Dolny

REKLAMA

eprasa.pl 1bea04bc16

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Zbigniew Zamachowski w Brzegu Dolnym - „Nie tylko o miłości”. Finał Święta Kina pełen emocji

Finał 15. Festiwalu Aktorstwa Filmowego w Brzegu Dolnym przyciągnął miłośników kina i muzyki. Gwiazdą środowego wieczoru był Zbigniew Zamachowski, który recitalem „Nie tylko o miłości” zakończył dwudniowe Święto Kina. Wcześniej publiczność spotkała się także ze Stanisławem Dzierniejko oraz Robertem Gonerą.


Fot. Redakcja
Robert Gonera i Marek Markowski.


Fot. Redakcja
Zachwycający występ Gonery.


Fot. Redakcja
Zbigniew Zamachowski i Roman Hudaszek.

Środowy wieczór w Brzeg Dolny był prawdziwym zwieńczeniem filmowych i muzycznych emocji. Na scenie wystąpił Zbigniew Zamachowski z recitalem „Nie tylko o miłości”. Na pianinie przygrywał mu nieoceniony Roman Hudaszek. Artysta zachwycił publiczność nie tylko repertuarem i wokalnym kunsztem, ale również charakterystycznym poczuciem humoru oraz niezwykle bezpośrednim kontaktem z widzami. Kameralna atmosfera koncertu po raz kolejny pokazała, że piosenka aktorska wciąż potrafi stworzyć wyjątkowy klimat i niezapomniane emocje. Publiczność wraz z gwiazdami ochoczo dopingowała Zbigniewa Zamachowskiego w energicznie wykonaną piosenką ,,Bo we mnie jest seks” Jeremiego Przybory. „Fragile” Stinga (po polsku) wywołała wzruszenie ale też oczywisty podziw dla kunsztu wokalnego aktora. Za to ,,Bal u starego Joska”, który tak pięknie warszawsko wykonywał nieśmiertelny Grzesiuk (ach, kto nie chciałby się przenieść w czasy przedwojennej stolicy i całą noc zabawić u Joska na Gnojnej), porwał publiczność, która donośnie wykonywała refren: „Harmonia na trzy czwarte z cicha rżnie, ferajna tańczy ja nie tańczę, z szaconkiem no się może skończyć źle, gdy na Gnojnej bawimy się”.

Koncert był finałem dwudniowego Święta Kina organizowanego w ramach 15. Festiwalu Aktorstwa Filmowego. Festiwalowe wydarzenia rozpoczęły się we wtorek, 12 maja. O godz. 17.00 w sali kawiarnianej odbyło się spotkanie autorskie ze Stanisław Dzierniejko pod hasłem „Anegdoty filmowe i różne inne”. Publiczność mogła usłyszeć wiele ciekawostek oraz zakulisowych historii związanych z polską kinematografią. Wieczorem na scenie pojawił się również Robert Gonera. Jego recital „Moje filmowe kadry” był sentymentalną podróżą przez najważniejsze momenty artystycznej kariery aktora i spotkał się z bardzo ciepłym przyjęciem publiczności.

Tegoroczne Święto Kina pokazało, że mieszkańcy chętnie uczestniczą w ambitnych wydarzeniach kulturalnych. Organizatorzy postawili na znane nazwiska, kameralną atmosferę i przystępne ceny biletów, co przełożyło się na duże zainteresowanie wydarzeniem. Od filmowych anegdot Stanisława Dzierniejki, przez emocjonalny recital Roberta Gonery, aż po finałowy koncert Zbigniewa Zamachowskiego, tegoroczna edycja festiwalu z pewnością na długo pozostanie w pamięci uczestników. **a.k.**


Fot. Redakcja
Publiczność dopisała.



Fot. Redakcja
Stanisław Dzierniejko.

eprasa.pl 1bea04bc16

Dni Wołowa 2026: Wielkie święto muzyki i zabawy już w czerwcu!

W dniach 12-13 czerwca park Wołowskiego Ośrodka Kultury stanie się centrum kulturalnym, wypełnionym muzyką gwiazd, występami lokalnych artystów i licznymi atrakcjami dla całych rodzin. Sprawdźcie, co przygotowali organizatorzy!

Tegoroczny program **Dni Wołowa** to prawdziwa mieszanka gatunków – od rocka, przez pop i poezję śpiewaną, aż po hip-hop i energetyczne sety DJ-skie. Organizatorzy zadbali o to, by każdy, niezależnie od wieku i gustu muzycznego, znalazł coś dla siebie.

Piątek pod znakiem Red Lips i „Brokatu"

Świętowanie rozpoczniemy w piątek, **12 czerwca**. Już od godziny 16:30 w sali widowiskowej WOK będzie można podziwiać taneczne popisy Studia Balans. Oficjalna część imprezy ruszy o 18:00 tradycyjnym korowodem ulicami miasta.

Główna scena rozbłyśnie wieczorem. Po występach lokalnych solistów, o 19:30 usłyszymy grupę **Apokalipsa** w wersji akustycznej. Gwiazdami wieczoru będą niezwykle energetyczna formacja **Red Lips** (20:30) oraz **Marcin „Brokat" Czerwiński** (22:00), znany z hitów, które nie pozwalają ustać w miejscu. Pierwszy dzień zwieńczy dyskoteka pod gołym niebem z DJ D1X.

Sobotnia eksplozja dźwięków: Wanda i Banda, Maja Hyży oraz KaeN

Sobota, **13 czerwca**, zapowiada się równie intensywnie. Popołudnie dedykowane będzie sztuce – Teatr Awatar zaprezentuje spektakl „Leśne psoty i głupoty", a Street Flow pokaże mistrzowskie pokazy tańca.

Wieczorny maraton koncertowy na dużej scenie to prawdziwa gratka dla fanów polskiej muzyki:

19:00 – Legendarna grupa **Wanda i Banda** przypomni swoje największe przeboje.

20:30 – Na scenie pojawi się **Maja Hyży**, wprowadzając dawkę nowoczesnego popu.

22:00 – Fani mocniejszych brzmień i rapu doczekają się koncertu **KaeNa**.

Scena Alternatywna i Strefy Dodatkowe

Nowością i ciekawym urozmaiceniem będzie **Scena Alternatywna** (Park przy ul. Wojska Polskiego), gdzie od 16:00 ruszy Strefa Kreatywna, a później odbędą się warsztaty bębniarskie oraz koncert duetu **Wlazi & Kamil Sucharski**.

Przez cały weekend uczestnicy będą mogli korzystać z bogatej oferty dodatkowej:

Strefa Gastro z pysznym jedzeniem.

Strefa Rozrywki dla najmłodszych i dorosłych.

Stoiska promocyjne oraz kiermasz **rękodzieła**. **kk**



Modlitwa, wzruszenie i „belgijka". Pierwsza taka pielgrzymka z Wołowa do Głębowic

W sobotni poranek przy kościele pw. św. Wawrzyńca w Wołowie zaczęła się nowa tradycja. Pątnicy po raz pierwszy przeszli pieszo trasę do sanktuarium w Głębowicach. W drodze towarzyszyli im Kościuszkowcy.



– W sobotę 16 maja uczestniczyliśmy w historycznym wydarzeniu na terenie naszej małej Ojczyzny – relacjonuje Izabela Michońska, uczestniczka pielgrzymki. – Każdy niósł w sercu swoją intencję, ale wspólna modlitwa, śpiew, a także cisza i łzy wzruszenia łączyły pielgrzymów.

Trasa wiodła przez zielone, majowe chaszcze i polne drogi, co tylko pomagało oderwać się od codziennego pędu. Dla wielu była to po prostu okazja, żeby na chwilę zwolnić i pobyć z drugim człowiekiem.

– Przepiękna trasa wśród zieleni pozwoliła na chwilę zadumy, wyciszenia i zatrzymania – podkreśla pani Izabela. – To była przestrzeń do osobistego odkrywania swojej duchowości, a jednocześnie chwila bliskości i jednoczenia z innymi ludźmi, na którą w galopującym świecie jest coraz mniej czasu.

Mimo kilometrów w nogach i powagi intencji, na szlaku nie brakowało też czystej, spontanicznej radości. Najlepszym tego dowodem był moment, gdy zmęczeni wędrowcy... zaczęli tańczyć na drodze.

– I nawet odtańczyliśmy „belgijkę" – wspomina Izabela Michońska. – To była wielka energia dla ducha i ciała.

Pielgrzymka zakończyła się w Sanktuarium pw. NMP z Góry



Karmel w Głębowicach. Pierwsza edycja pokazała, że chętnych na taki krok nie brakuje, więc za rok na szlaku zapewne znowu pojawią się pierwsi pątnicy.

ki





eprasa.pl 1bea04bc16

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Mieszkańcy gminy Wołów pokazali swoją siłę. Komisja konkursowa odwiedziła Krzydlinę Małą i Łososiowice

Zaangażowanie mieszkańców, dbałość o estetykę oraz liczne oddolne inicjatywy, właśnie te elementy były najważniejszymi bohaterami wizyty komisji konkursowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, która odwiedziła gminę Wołów w ramach XVIII edycji konkursu„Piękna Wieś Dolnośląska 2026".


Wizyta w Łososiowicach.


Mieszkańcy Krzydliny Małej dumni ze swojej wsi.











Podczas wizytacji eksperci oceniali projekty związane z rozwojem obszarów wiejskich oraz aktywizacją lokalnych społeczności. Spotkania odbyły się w Krzydlinie Małej i Łososiowicach – miejscowościach, które od lat pokazują, jak wiele można osiągnąć dzięki współpracy mieszkańców.

Krzydlina Mała reprezentuje gminę Wołów w kategorii „Najpiękniejsza Wieś". Komisja miała okazję zobaczyć nie tylko zadbane przestrzenie publiczne, ale także miejsca będące centrum życia społecznego i kulturalnego.

Wśród prezentowanych obiektów znalazło się Centrum Spotkań i Dialogu prowadzone przez Misjonarzy Klaretynów, które odgrywa ważną rolę w integracji mieszkańców i organizacji lokalnych wydarzeń. Duże wrażenie zrobił także Dom Dziecka „Wiosna" wraz z estetycznie zagospodarowanym otoczeniem pełnym zieleni i kwiatów.

Istotnym elementem prezentacji były również lokalne gospodarstwa oraz rodzinne przedsiębiorstwa. Komisja odwiedziła gospodarstwo ekologiczne Państwa Wityk, Małą Olejarnię Państwa Wasilewskich, Gospodarstwo Rybackie Bielski oraz gospodarstwo agroturystyczne Joanny Żmudy. Każde z tych miejsc pokazało, że rozwój wsi może iść w parze z troską o środowisko, tradycję i lokalną przedsiębiorczość.

Nie zabrakło również wizyty przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej, która jest symbolem bezpieczeństwa i społecznego zaangażowania mieszkańców. Komisja zobaczyła także boisko sportowe AKS Krzydlina Mała, Żółwią Sadzawkę oraz strefę rekreacyjną „Łącznik", które służą mieszkańcom jako miejsca wypoczynku i integracji.

Szczególną uwagę zwrócono na estetykę całej miejscowości. Kolorowe dekoracje, zadbane posesje oraz kreatywne elementy przygotowane wspólnie przez mieszkańców podkreśliły wyjątkowy charakter Krzydliny Małej.

Druga część wizytacji odbyła się w Łososiowicach, gdzie komisja oceniała Piknik Księżnej Jadwigi zgłoszony w kategorii „Najlepsze przedsięwzięcie społeczne". Wydarzenie od lat integruje mieszkańców i angażuje lokalne środowiska – Stowarzyszenie „Łośki", parafię oraz licznych wolontariuszy.

Komisja doceniła przede wszystkim wspólne zaangażowanie mieszkańców, pielęgnowanie lokalnych tradycji oraz umiejętność organizacji wydarzenia o wyjątkowym, rodzinnym charakterze. Piknik łączy pokolenia, promuje historię regionu i pokazuje, jak ważną rolę odgrywa społeczna aktywność na terenach wiejskich.

Wizyta komisji była nie tylko oceną konkursowych zgłoszeń, ale również okazją do pokazania potencjału i energii mieszkańców gminy Wołów. Na oficjalne wyniki konkursu trzeba jeszcze poczekać, jednak już dziś można powiedzieć, że lokalne społeczności udowodniły swoją siłę, kreatywność i ogromne zaangażowanie.

inf


MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY WOŁÓW

eprasa.pl 1bea04bc16

INFORMACJE Z GMINY BRZEG DOLNY

Egipskie opowieści w Bibliotece TAMA. Spotkanie autorskie z Tomaszem Bonkiem

W Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej TAMA w Brzegu Dolnym odbyło się spotkanie autorskie z Tomaszem Bonkiem – reporterem, dokumentalistą i autorem książek historycznych, znanym z odkrywania mniej znanych wątków historii.


Fot. Fot. Dawid Perliński


Fot. Fot. Dawid Perliński

Tym razem autor zabrał uczestników w podróż do starożytnego Egiptu. Spotkaniu towarzyszyła rozbudowana fotorelacja oraz opowieści o świecie faraonów, procesie powstawania monumentalnych budowli i postaciach, które na trwałe zapisały się w historii świata. Tomasz Bonek przybliżył uczestnikom sylwetki takich postaci jak Nefertiti, Kleopatra czy Hatszepsut, opowiadając o ich roli i znaczeniu w dziejach starożytnej cywilizacji.

W trakcie spotkania nie zabrakło również ciekawostek związanych z archeologią, architekturą oraz codziennym życiem mieszkańców starożytnego Egiptu. Autor opowiadał o hieroglifach, dawnych wierzeniach i odkryciach archeologicznych, tworząc atmosferę wyjątkowej podróży przez historię.

W wydarzeniu uczestniczył Burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura, który zwrócił uwagę na wartość literatury oraz kunszt narracyjny autora. Wyraził również uznanie dla projektu stworzenia portalu poświęconego pierwszym osadnikom ziemi dolnobrzeskiej.

Przedsięwzięcie, realizowane przez dolnobrzeską Izbę Pamięci, służy gromadzeniu wspomnień, fotografii oraz dokumentów dotyczących powojennych mieszkańców miasta. Podczas spotkania burmistrz przekazał Tomaszowi Bonkowi upominek w imieniu Biblioteki „Tama", a obecni na sali uczestnicy mieli okazję uzyskać autograf autora.

Fot. Dawid Perliński, UM w Brzegu Dolnym
Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna TAMA


Fot. Fot. Dawid Perliński



Fot. Fot. Dawid Perliński

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY BRZEG DOLNY

Inwestycja na finiszu, a w tle historia sprzed 12 lat

Budynek nowego marketu budowlanego przy ulicy Kościuszki jest już gotowy. Dla wielu mieszkańców to po prostu nowy sklep, ale dla uważnych czytelników „Kuriera Gmin" to finał historii, która zaczęła się... w 2014 roku.



Powrót do przeszłości: Co miało być zamiast tartaku?

Warto przypomnieć, że teren, na którym stoi teraz nowoczesny market, przez lata budził spore emocje. W listopadzie 2014 roku na naszych łamach publikowaliśmy tekst pt. „Wołów. Stary tartak zostanie sprzedany. Zbudują market czy przychodnię?".

Wówczas właściciel terenu, Tomasz Marciniak z firmy „Kaszub", zapowiadał sprzątanie zarośniętego placu i poszukiwanie inwestora. Miejsce po dawnym tartaku, który przez lata był uciążliwy dla sąsiadów, a po zamknięciu stał się koczowiskiem dla bezdomnych, miało zyskać nowe życie. Co ciekawe, już wtedy właściciel przyznawał: – Prowadziłem rozmowy z siecią marketów Muszkieterowie (Intermarche, Bricomarche – przyp. red.), ale wycofali się.

Jak widać, „Grupa Muszkieterów" potrzebowała dwunastu lat, by ostatecznie wrócić do Wołowa i dokończyć inwestycję, o której mówiło się u nas od dekady.

Zmiana w lokalnym handlu

Otwarcie Bricomarché przy ul. Kościuszki rozszerzy ofertę handlową Wołowa w sektorze „Dom i Ogród". Do tej pory lokalny rynek opierał się głównie na specjalistycznych składach budowlanych, co w przypadku chęci dokonania kompleksowych zakupów w jednym miejscu często wiązało się dla mieszkańców z koniecznością wyjazdów do Brzegu Dolnego, Lubina czy Wrocławia. Nowy obiekt w formacie DIY (do-it-yourself) skupia w jednym punkcie asortyment z wielu dziedzin: od materiałów konstrukcyjnych i narzędzi, przez dział oświetlenia i dekoracji, aż po artykuły ogrodnicze.

Kiedy zakupy?

Choć bryła budynku jest już gotowa, a teren wokół uporządkowany, obecnie trwają ostatnie prace wewnątrz obiektu oraz przygotowania do zatowarowania. Oficjalna data otwarcia nie została jeszcze ogłoszona, ale patrząc na zaawansowanie prac, pierwsi klienci powinni wjechać na parking przy Kościuszki w ciągu najbliższych miesięcy. Nieoficjalnie mówi się, że otwarcie nastąpi na początku czerwca.

Do tematu otwarcia i konkretnej daty wrócimy niebawem.

ziela

eprasa.pl 1bea04bc16



MOGŁO BYĆ GORZEJ

ROKITA BRZEG DOLNY

Orzeł Pawłowice
- ROKITA BRZEG DOLNY 2-2 (2-0)
Bramki: D. Chylak (56'), M. Kokociński (78'-karny);
Żółta kartka: E. Toda;
ROKITA: D. Wójcik – P. Sługocki (88' E. Fedczyszyn), M. Kokociński, M. Wróbel, M. Racki (62' E. Toda), M. Józefowicz (57' J. Pajączek), A. Woś, M. Żebrowski (73' K. Żuk), M. Gruś, M. Gacek, D. Chylak.

W dolnobrzeskim klubie czuć już atmosferę nadchodzących 80.urodzin. Zanim jednak zawodnicy Rokity - z obecnego składu oraz ci, którzy biało-niebieskich barw bronili w przeszłości, *zdmuchną* przysłowiowe świeczki z tortu, podopiecznym trenera **Jakuba Wróbla** przyszło zagrać na trudnym terenie w Pawłowicach, a piłkarze Orła w dość nienachalny sposób przyczynili się do *budowy* świątecznej atmosfery. Niedzielny mecz było bowiem niezwykle wyrównany i kosztował nasz zespół wiele sił i nerwów.

Początek nie zapowiadał tak ciężkiej futbolowej *przeprawy*. Pierwsze minuty konfrontacji bowiem upłynęły pod znakiem wyrównanej rywalizacji, w której nieco lepsze wrażenie zdawali się sprawiać goście. To oni nieco sprawnie rozgrywali piłkę w środku pola i może nie przełożyło się to na stworzone sytuacje strzeleckie, tom jednak optyczna przewaga była po stronie dolnobrzeżan. Może się wydawać, że to mógł być plan gospodarzy, którzy pozwolili przeciwnikom trochę *poszumieć*, zyskać pozorny spokój, a kiedy *diabelska* czujność została *uśpiona* - pawłowiczanie ruszyli do szturmu, który bardzo szybko przyniósł im prowadzenie, gdyż już w 12.minucie futbolówkę z siatki swojej bramki musiał wyciągnąć **Daniel Wójcik**. Zdobyty gol dodał graczom Orła jeszcze animuszu i od tego momentu to oni zdecydowanie dominowali na murawie i nasz zespół zmuszony był do obrony własnego przedpola, bez szerszej prezentacji swoich ofensywnych atutów. Do końca 1.odsłony nasz zespół znalazł się pod presją, której do końca nie wytrzymał, gdyż zanim obie drużyny zeszły na przerwę gospodarze mogli świętować kolejne trafienie.

Spotkanie wyraźnie nie układało się zgodnie z planem przyjezdnych, ale od czego mają w swoich szeregach **Dominika Chylaka**. Napastnik Rokity trafnie przewidział plany obrońców Orła na rozegranie akcji w środku pola, przejął piłkę i po solowym rajdzie zdobył *kontaktowego* gola. Wydawało się, że w tym momencie futbolowy *wiatr* zaczął wiać w dolnobrzeski *żagiel*, ale w tym okresie znacznie bliżej rozstrzygającego trafienie byli gospodarze i gdyby w 2-3 sytuacjach nieco lepiej zachowali się napastnicy Orła - losy pojedynku najprawdopodobniej byłyby przesądzone. Defensywa Rokity wyszła jednak obronną ręką z tej opresji, a ponieważ niewykorzystane sytuacje lubią się *mścić*, na niespełna kwadrans przed końcowym gwizdkiem doskonałej okazji z 11.metra nie zmarnował **Marcin Kokociński** i mieliśmy remis. Do samego końca obie drużyny walczyły o pełną pulę, ale więcej trafień już nie oglądaliśmy i ostatecznie pojedynek zakończył się futbolowym *kompromisem*.

- Mieliśmy w tym meczu parę trudnych momentów, szczególnie wówczas, kiedy musieliśmy odrabiać 2-bramkową stratę - powiedział po końcowym gwizdku trener J. Wróbel. *- Rywale pokazali, że nieprzypadkowo należą do rankingowej czołówki i szczególnie w 1.połowie potrafili nas zaskoczyć. Po przerwie również cały czas byli groźni i oczywiście mieliśmy okazje, aby przechylić losy pojedynku na swoją korzyść, ale uczciwie przyznać trzeba, że pawłowiczanom również nie brakowało bramkowych sytuacji, po których mogli zamknąć wynik. Dlatego podział punktów uważam za rezultat sprawiedliwy i zważywszy na przebieg tego pojedynku wypada nam docenić ten remis.*



klasa OKRĘGOWA

27.kolejka (23 maja):

ROKITA BRZEG DOLNY - Piast Żerniki (16.00)

W październiku piłkarze z Żernik w starciu z Rokitą długo utrzymywali się z punktową zdobyczą, ale ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem gości (**2-1**) i przed sobotnim rewanżem podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** wydają się być faworytami nadchodzącej konfrontacji. Przyznać jednak trzeba, że żernicki beniaminek w *okręgowych* rozgrywkach nie prezentuje się źle (skuteczność **42%**), utrzymując pewną pozycję w środku stawki. W każdym ze swoich wiosennych występów zawodnicy Piasta zdobywali średnio **2,36** gola, co jest 3.wynikiem ligi, ale ich *achillesową piętą* wydaje się być gra w defensywie, gdyż w rundzie rewanżowej tracą przeciętnie **2,9** bramki na występ i pod tym względem zespół może pochwalić się dopiero 14.wynikiem w stawce. Trudno najbliższemu rywalowi dolnobrzeżan odmówić ligowej solidności, ale to mogło wystarczyć w Międzyborzu - gdzie drużyna Piasta sięgnęła po swoje ostatnie zwycięstwo (**5-4**), ale przeciwko *Diabłom* żerniczanie musieliby zagrać kilka futbolowych *oktaw* wyżej, na co chyba w tym momencie tej ekipy nie stać.

Sokół Marcinkowice - MKP WOŁÓW (15.00)

Latem drużyna z Marcinkowic omal nie *spuściła* z ligi dolnobrzeskiego Rokity, ale w sezonie na okręgowym poziomie Sokoły nie *latają* już tak wysoko. Jesienią wprawdzie potrafili niemal powtórzyć wynik barażu z *Diabłami* (**2-3**) i wygrać w Wołowie (**2-3**), ale ostatecznie jesień zakończyli tuż nad degradacyjną *kreską*, a po 11 wiosennych występach wcale swojej pozycji nie poprawili, choć w marcowym *otwarciu* potrafili ograć lidera z Bielan (**2-1**). Swojego rankingowego dorobku marcinkowiczanie nie poprawili nawet na boisku Wratislavii, gdzie do tej pory punktowali wszyscy rywale, a do siatki bramki rywala trafiają średnio co **82,5** minuty - co jest oczywiście gorszym wynikiem od indywidualnego osiągnięcia **Norberta Walczaka**, więc *rozpędzony* MKP - że średnią bramkową zdobyczą **3,1** gola na wiosenny występ, powinien zrewanżować się beniaminkowi za październikowe niepowodzenie, choć futbol bywa przecież nieprzewidywalny i wyjazd do Marcinkowic może okazać się trudniejszy, niż do Trzebnicy.

26.kolejka: Piast Ż. - Polonia B. **1-3**; Strzelinianka - Orzeł M. **1-4**; Wratislavia - Sokół **4-1**; Piast L. - Wierzbice **1-6**; Łozina - Błysk **2-5**; Piast II Ż. - Zenit **3-0**.

TABELA

1.	Polonia Bielany Wr.	26	**62**	72-25
2.	WKS Wierzbice	26	**59**	84-36
3.	**ROKITA BRZEG D.**	26	**55**	70-47
4.	**MKP WOŁÓW**	26	**53**	74-39
5.	Orzeł Pawłowice	26	**48**	51-36
6.	Polonia Trzebnica	26	**42**	64-41
7.	Strzelinianka Strzelin	26	**36**	45-57
8.	Piast Żerniki Wr.	26	**33**	67-68
9.	Piast II Żmigród	26	**33**	45-46
10.	Zenit Międzybórz	25	**32**	38-68
11.	Orzeł Marszowice	25	**30**	43-46
12.	KS Łozina	26	**29**	45-63
13.	Sokół Marcinkowice	26	**25**	31-47
14.	Błysk Kuźniczysko	26	**22**	43-62
15.	Piast Lutynia	26	**22**	33-61
16.	Wratislavia Wrocław	26	**10**	32-96

PASSA TRWA

MKP WOŁÓW

Polonia Trzebnica
- MKP WOŁÓW 1-5 (0-2)
Bramki: M. Kowaluk (12'), K. Moskwa (34'), N. Walczak (70'), G. Mazurek (71'), O. Jagieła (+90');
Żółta kartka: B. Bojanowski;
MKP: O. Bednarz – O. Kur, F. Nowak, B. Bojanowski, M. Kowaluk, J. Mikuś, B. Gałecki (66' P. Furdykoń), P. Robak (85' N. Michułka), N. Walczak, G. Mazurek (88' O. Jagieła), K. Moskwa.



Do Trzebnicy piłkarze wołowskiego MKP jechali z *passą* **5** kolejnych zwycięstw i oczywistym apetytem na następne - koniecznie *okraszone* trafieniem **Norberta Walczaka**, gdyż lider ligowych strzelców w ostatnich tygodniach znajduje się w znakomitej snajperskiej formie. Dla gospodarzy ten mecz miał jednak również swoją wagę, ponieważ z jednej strony pamiętali o wyraźnej październikowej porażce (**3-0**), a poza tym gra *przeciwko* byłemu trenerowi zawsze jest dodatkową motywacją i przyznać trzeba, że zawodnikom Polonii niczego w wymienionych aspektach nie brakowało - szczególnie w pierwszym kwadransie, kiedy defensywna formacja naszej drużyny znalazła się w sporych *opałach*.

Trzebniczanie od pierwszego gwizdka arbitra zaatakowali z dużym rozmachem i animuszem, co sprawiło że goście znaleźli się pod dużą presją i błąd popełniony w tym okresie mógł naprawdę sporo *kosztować*. A przecież na pomyłki wołowskich obrońców czekał m.in. doświadczony **Grzegorz Rajter**, który już kilkakrotnie boleśnie *pokarał* naszą drużynę, ale tym razem trafił na znakomicie współpracujący ze sobą *tandem* **Błażej Bojanowski**/**Filip Nowak**, a chociaż na przedpolu bramki MKP przez tych kilka minut cały czas było *gorąco*, to jednak funkcjonowanie defensywnego bloku gości wydawało się w pełni przez nich kontrolowane. Wraz z upływem czasu nasz zespół - przetrwawszy szturm rywala, zyskiwał na pewności i coraz śmielej szukał własnych pomysłów na *rozwiązanie* tego pojedynku, a drogą do 6.zwycięstwa z rzędu miały być szybkie kontrataki. Jeden z nich wołowianie rozegrali już w 11.minucie, kiedy po odzyskaniu futbolówki w środku pola dynamicznie do ataku ruszył N. Walczak, odgrywając w tej akcji rolę *asystenta*. Skrzydłowy MKP bowiem efektownie przedarł się prawą flanką, a potem dograł futbolówkę w pole karne, gdzie skutecznym uderzeniem akcję *zamknął* **Miłosz Kowaluk** (na zdjęciu). Stracony gol w żaden sposób nie podciął trzebnickich *skrzydeł*, a wręcz przeciwnie, gdyż to Poloniści cały czas wydawali się mieć optyczną przewagę w środku pola, to oni częściej prowadzili grę, która toczyła się na przedpolu bramki **Oskara Bednarza**. Nasz golkiper na przerwę schodził jednak z czystym kontem, zaś jego *vis-á-vis* musiał jeszcze raz sięgnąć po piłkę do siatki, gdyż znakomitym solowym rajdem popisał się **Kamil Moskwa**, który ustalił rezultat 1.odsłony.

Wydawało się, że po przerwie gościom będzie już dużo łatwiej, ale po raz kolejny przekonaliśmy się, jak niebezpieczna może być 2-bramkowa *zaliczka*. W kilka chwil po wznowieniu gry nasi defensorzy nie upilnowali jednak G. Rajtera i gospodarze mogli cieszyć się z *kontaktowego* trafienia, które przywróciło im wiarę w sens dalszej walki i korzystny wynik, w czego rezultacie następnych kilka minut było naprawdę nerwowych, ale sytuację uspokoił w 70.minucie były Polonista **Grzegorz Mazurek**, wykorzystując kolejne dokładne podanie N. Walczaka, a za parę następnych minut lider ligowych strzelców okazał się *katem* trzebniczan, gdyż do *dubletu* asyst dołożył trafienie, które praktycznie rozstrzygało losy pojedynku. Jego wynik ustalił w samej końcówce **Oliwier Jagieła** i po kolejnym efektownym zwycięstwie nasz zespół może pochwalić się najskuteczniejszą wiosną ofensywą ligi (wspólnie z WKS Wierzbice - po **34** gole).

- Ten mecz nie był tak łatwy, jak sugerowałby wynik - komentował po jego zakończeniu trener **Paweł Tronina**. *- Uważam jednak, że w pełni zasłużyliśmy na zwycięstwo, gdyż z jednej strony potrafiliśmy wytrzymać napór przeciwnika, a potem skutecznie wykorzystać swoje ofensywne atuty. Przy ocenie tego spotkanie należy spojrzeć nieco bardziej całościowo, ponieważ wyraźnie widać, że na boisku sprawnie funkcjonuje system, nad którym wspólnie pracujemy już od dawna. Na początku były z nim kłopoty, ale konsekwencja przynosi teraz rezultaty. Za to wszystko całej drużynie należą się słowa uznania - za ich taktyczną dyscyplinę, współpracę na murawie i dużą determinację w realizacji zadań. To wszystko znakomicie zafunkcjonowało przeciwko Polonii i wypada tylko cieszyć się z kolejnych punktów, ale także pamiętać, że przed nami jeszcze kilka występów i aby były one równie udane, trzeba do samego końca solidnie pracować.*

eprasa.pl 1bea04bc16

klasa **A** (Wrocław - gr.**1**)

Ostatnie występy lubiążan pokazały, że z powodzeniem podopieczni trenera **Roberta Rosińskiego** mogą walczyć z ligową czołówką, gdyż po **3** występach przeciwko rywalom z rankingowego *topu* piłkarze Odry nie tylko nie dali się pokonać, ale mogą również pochwalić się skutecznością **55**%. Oby starcie z średzkim przeciwnikiem było kolejnym potwierdzeniem tej tezy. Swoich ligowych losów nie mogą już od jakiegoś czasu *odwrócić* miłczańscy *Spartanie*, ale po 26.serii pojedynków nie są już *samotni* pod degradacyjną *kreską*, gdyż gracze Polonii Wrocław przesądzili także o losach zespołu z Osieku.

ODRA LUBIĄŻ
- Zorza Pęgów 1-1 (1-1)
Bramka: P. Leśniewski (11').

W wiosennych występach lubiążanie mogą pochwalić się skutecznością **64**%, co w porównaniu z ich jesiennymi wynikami jest sporym progresem. Podobnie jak w Wilkszynie, w konfrontacji z pęgowskim rywalem rezultat pojedynku otworzył **Paweł Leśniewski**, a potem rozpoczęła się walka, w której żadnej ze stron nie brakowało determinacji i poświęcenia. Ostatecznie przyjezdnym udało się doprowadzić do wyrównania jeszcze przed przerwą, a chociaż więcej trafień nie oglądaliśmy, to jednak do samego końca emocji nie brakowało.

Widawa Wrocław
- SPARTA MIŁCZ 8-1 (3-0)
Bramka: D. Morawski (83').

Historia starcia z Widawą praktycznie zakończyła się po około kwadransie, kiedy gospodarze wypracowali już sobie 2-bramkową *zaliczkę*, a potem z dużym spokojem kontrolowali przebieg wydarzeń na murawie, momentami przyspieszając grę, co przyniosło im kolejne trafienia i efektowne zwycięstwo.

25.kolejka: Sokół - Zorza W. **1-2**; Kąty Wr. - Parasol **0-4**; Maślice - Porcelana **1-1**; Polonia Wr. - Osiek **7-0**; Zieloni - Błyskawica **1-5**; Polonia II Śr.Śl. - Mechanik **9-1**.

TABELA

1.	Zorza Wilkszyn	26	**62**	85-21
2.	Parasol Wrocław	26	**61**	92-18
3.	KP Kąty Wrocławskie	26	**50**	93-37
4.	Widawa Wrocław	26	**48**	71-39
5.	Polonia II Środa Śl.	25	**47**	82-49
6.	Zorza Pęgów	26	**47**	78-52
7.	Polonia Wrocław	26	**46**	73-41
8.	**ODRA LUBIĄŻ**	26	**41**	50-41
9.	Błyskawica Lenartowice	26	**40**	84-51
10.	Sokół Smolec	26	**36**	59-56
11.	Zieloni Rakoszyce	26	**36**	58-75
12.	Mechanik Brzezina	26	**26**	50-78
13.	Porcelana Ciechów	25	**25**	47-101
14.	Maślice Wrocław	26	**18**	34-73
15.	LZS Osiek	26	**10**	31-116
16.	**SPARTA MIŁCZ**	26	**4**	10-149

27.kolejka: ODRA - Polonia II Śr.Śl. (23 maja, 16.00)**; SPARTA** - Maślice (24 maja, 16.00)**.**

klasa **B** (Wrocław) - grupa **1.**

Po 21.kolejce większość z drużyn ma jeszcze do zdobycia 15 rankingowych *oczek*, więc teoretycznie prawie wszystko jest jeszcze możliwe. Bez w zasadzie żadnego ryzyka można jednak już wskazać triumfatora rozgrywek, który w piątek potwierdził swój futbolowy potencjał w pojedynku z dolnobrzeskim KS.

KS BRZEG DOLNY
- AKS KRZYDLINA MAŁA 1-10 (0-4)
Bramki: P. Stróżyński (55') oraz K. Miłkowski (9', 12', 23'), S. Czyżowicz (42'), K. Włodarczyk (56', 68'), K. Rodak (59'), D. Krakowiak (74'), S. Przydatek (78'), M. Warpas (85').

Już w piątek rozstrzygnęło się starcie lidera z dolnobrzeskim KS, którego areną podobnie jak jesienią był stadion w Wołowie. Rezultat tej konfrontacji był także mocno zbliżony do tego z 1.rundy (**5-0**), choć gra w roli nominalnych gości poprawiła jeszcze skuteczność krzydlinian.

VICTORIA ORZESZKÓW
- ZRYW GŁĘBOWICE 2-0 (1-0)
Bramki: P. Filipowicz (24'), J. Bachar (90').

Derby w Orzeszkowie początkowo miały bardzo wyrównany przebieg, ale kadrowo osłabieni goście dotrzymali kroku piłkarzom Victorii przez niespełna pół godziny, a po trafieniu **Paula Filipowicza** przewaga orzeszkowian tylko rosła, choć gospodarze udokumentowali ją dopiero w ostatniej minucie regulaminowego czasu.

POGOŃ WIŃSKO
- OLIMPIA GODZIĘCIN 3-0 (1-0)
Bramki: M. Ochap (41'), O. Likhovchuk (60'), D. Dąbrowa (+90').

Po efektownych zwycięstwach z rankingowym *południem* zespół z Godzięcina przyjechał do Wińska, gdzie *Olimpijczycy* przekonali się, ile jeszcze pracy przed nimi. Od samego początku grę prowadzili gospodarze, choć na przedpolu bramki przeciwnika długo im się nie układało, ale ostatecznie zasłużony komplet punktów pozostał przy piłkarzach Pogoni.

KOMETA KRZELÓW
- Dolpasz II Skokowa 7-2 (3-0)
Bramki: H. Studenny (18'), M. Białek (19', 30', 90'), P. Białek (49'), K. Kozłowski (69'), A. Żelewski (70').

Po serii 3 porażek zespół Komety nie zdołał *zebrać* się na wyjazd do Piotrkowic, ale w starciu z *rezerwami* Dolpaszu krzelowianie *dźwignęli* się wreszcie i dość efektownie powetowali sobie wcześniejsze niepowodzenia.

KUSY POGALEWO WIELKIE
- Odra Uraz 4-2 (0-0)
Bramki: E. Uść (49'), S. Radziejewski (84'), Marcel Mil (86'), K. Wójcik (90').

Na niespełna kwadrans przed zakończeniem pojedynku z Odrą gospodarze zmuszeni byli ciągle *gonić* wynik, ale ostatecznie to pogalewianie lepiej wytrzymali nerwową końcówkę, a jak już trafił **Szymon Radzijewski** - wszystko poszło zgodnie z założeniami.

TABELA

1.	**AKS KRZYDLINA MAŁA**	21	**59**	109-16
2.	Bresna Brzeźno	21	**49**	113-43
3.	KS Piotrkowice	22	**47**	79-45
4.	**POGOŃ WIŃSKO**	22	**41**	65-50
5.	**VICTORIA ORZESZKÓW**	21	**38**	75-35
6.	**KS BRZEG DOLNY**	21	**38**	54-50
7.	**KOMETA KRZELÓW**	21	**33**	67-66
8.	**KUSY POGALEWO WLK.**	21	**30**	65-56
9.	**ZRYW GŁĘBOWICE**	22	**26**	52-54
10.	Dąb Kuraszków	21	**24**	51-76
11.	**OLIMPIA GODZIĘCIN**	22	**20**	63-101
12.	Odra Uraz	21	**16**	37-84
13.	Dolpasz II Skokowa	22	**12**	34-103
14.	**RUCH WARZĘGOWO**	26	**4**	18-103

22.kolejka (22 maja)**:** Bresna - **BRZEG D.** (18.00); (24 maja, 11.00)**: KRZYDLINA** - **KUSY**; Piotrkowice - **VICTORIA**; **OLIMPIA** - **KOMETA**; Odra - **POGOŃ**.

ROWEROWA MIĘDZYNARODÓWKA

KOLARSTWO MTB BIKE MARATON **'2026**



Kolejny etap tegorocznej edycji kolarskiego cyklu Bike Maraton wystartował w Harrachovie, a w poprzednią sobotę (9 maja) na czesko-polski szlak ruszyło **100** entuzjastów rowerowej wspinaczki. Oczywiście okoliczności tego wyścigu gwarantowały jego uczestnikom nie tylko sportowe emocje, ale i malownicze krajobrazy Karkonoszy, pod których urokiem noga niejednokrotnie nieco zwalniała, aby dłużej nacieszyć oczy wspaniałym górskim widokiem - nawet wbrew kolarskiej ambicji, aby *urwać* jak najwięcej sekund przed metą.

Trudno stwierdzić, aby urokowi górskiej przyrody nie uległ Czech **Petr Uhlík**, który na 18-kilometrowej trasie wyścigu **FUN** spędził niespełna 50 minut (49:08s.), okazując się zdecydowanie najlepszym zawodnikiem w ponad **200** osobowym barwnym peletonie. Ten *rozdział* majowej imprezy to zresztą zdecydowana naszych południowych sąsiadów, których w czołowej *10* naliczyliśmy aż **6** - czyli więcej, niż mieliśmy na tej trasie reprezentantów naszego powiatu.

Karol **Kawalec**	Brzeg D.	**56:29s.**
Bartłomiej **Nieckarz**	Wołów	**59:53s.**
Miłosz **Bochenek**	Brzeg D.	**1:10:15s.**
Mariola **Waręda**	Brzeg D.	**1:36:41s.**

Na udany występ w majowym klasyku podobnie jak my liczył pewnie wołowianin **Antoni Wilk**, który w Miękini finiszował na 4.pozycji i uczynił to w dużo liczniejszym gronie konkurentów (blisko 500). Z Harrachova na liczącą 29km trasę wyścigu **CLASSIC** wyruszyło zaś **350** amatorów tego rodzaju sportowej aktywności i ponownie zwycięstwo przypadło w udziale kolarzowi z Görlitz **Ericowi Förster**owi, ale ten na finiszowych metrach musiał pracować bardzo mocno, gdyż *srebrny* wynik był tylko o 2 sekundy gorszy od zwycięskiego czasu (1:11:06s.). Dość *daleko* od tych rezultatów na mecie w Jakuszycach meldowali się nasi reprezentanci, którzy sobotnie zawody kończyli z następującymi wynikami:

Antoni **Wilk**	Wołów	**1:24:15s.**
Adrian **Kobusiński**	Brzeg D.	**1:24:27s.**
Jan **Kawalec**	Brzeg D.	**1:28:53s.**
Mariusz **Muszyński**	Wołów	**1:29:45s.**
Grzegorz **Kopeć**	Wołów	**1:44:39s.**
Jarosław **Zaremba**	Wołów	**1:44:46s.**
Zbyszko **Rycerz**	Brzeg D.	**1:50:53s.**
Michał **Szatrowski**	Brzeg D.	**1:52:01s.**
Dariusz **Waręda**	Brzeg D.	**1:52:25s.**
Piotr **Korensztajn**	Brzeg D.	**1:53:04s.**
Artur **Różycki**	Brzeg D.	**2:09:43s.**
Krzysztof **Woźnicki**	Brzeg D.	**2:09:50s.**

Mimo dalszej lokaty w klasyfikacji *OPEN* kolarz z Wołowa i tak w sobotę był najbliżej jakuszyckiego podium, gdyż w swojej grupie wiekowej sklasyfikowany został na 4.pozycji, a do jego lokaty tylko zbliżyli się **Tomasz Wiśniewski** z Brzegu Dolnego oraz wołowianin **Oskar Nieckarz** (na zdjęciu), którzy wyścig **MEGA** w swoich grupach wiekowych kończyli w czołowej *10*, ale nieco dalej od *pudła*. Na dystansie 60km dominację kolarskiej *międzynarodówki* udało się przerwać **Jakubowi Danielskiemu** z Wrocławia, który z wynikiem 2:50:39s. okazał się najlepszym spośród blisko **270** cyklistów, którzy wystartowali z Harrachova.

Oskar **Nieckarz**	Wołów	**3:21:21s.**
Tomasz **Wiśniewski**	Brzeg D.	**3:21:24s.**
Marek **Markowski**	Wołów	**3:40:42s.**

Aż 80km na trasie z sumą przewyższeń na poziomie 1.990m mieli do pokonania uczestnicy wyścigu **GIGA**, a w grupie **200** zawodników nasz powiat reprezentował jedynie wołowianin **Krzysztof Lenartowski**. Nasz zawodnik zakończył karkonoski wyścig z rezultatem 5:06:48s., co nie było tego dnia najlepszym wynikiem. O ten natomiast pokusił się Czech **Filip Adel**, który po samotnym finiszu zameldował się na mecie z czasem 3:46:32s.

W porównaniu do inauguracji w Miękini na *personalnej* sile straciła również nasza powiatowa reprezentacja w wyścigach na *E-bikach*, gdyż w tym fragmencie kolarskiej majówki zobaczyliśmy jedynie dolnobrzeżanina **Roberta Głuszczyńskiego**, który w rywalizacji na 60km zajął miejsce w środku stawki.

E-BIKE FUN	**18**km	**19** zawodników	
1.	Ryszard **Osuch**	Jelenia G.	**43:19s.**
E-BIKE MEGA	**60**km	**15** zawodników	
1.	Marcin **Bogdański**	Sieradz	**2:24:59s.**
7.	Robert **Głuszczyński**	Brzeg D.	**3:09:53s.**

TENIS STOŁOWY **BARAŻ o 1.LIGĘ KOBIET**

KROK OD AWANSU

Znakomicie ligowe rozgrywki **2**.ligi kobiet ułożyły się dla tenisistek wołowskiej Wolavii. W poprzedni poniedziałek (11 maja) nasz zespół mierzył się z drużyną z Tarnowskich Gór, a stawką tego pojedynku był awans na krajowy szczebel tenisowej rywalizacji. Oczywiście pojedynek w Wołowie to dopiero połowa drogi, ale pierwszy na niej krok wołowskie zawodniczki wykonały w znakomitym stylu.

Na inaugurację poniedziałkowego pojedynku znakomitą partię rozegrała **Paulina Nowacka**, kończąc swój występ zwycięstwem w 3 setach. Nieco więcej wysiłku w swój punkt włożyła **Emilia Kijok**, ale zwycięski *tie-break* przyniósł wołowianką kolejny punkt. Później Ślązaczkom udało się zniwelować *dystans*, lecz tylko na chwilę, gdyż wątpliwości rywalce nie pozostawiła **Anita Walencka**, a potem znakomicie spisały się wołowskie deble, po których zwycięstwach nasz zespół mógł już być pewny co najmniej remisu (**5-1**). W kolejnych grach seta nie straciły kolejno P. Nowacka i E. Kijok i losy meczu były rozstrzygnięte. Na jego finiszu do drużynowego dorobku kolejną *cegiełkę* dorzuciła jeszcze **Maja Wojtyła**, a chociaż 10.starcie rozstrzygnęło się na korzyść rywalek, to na rewanż wołowianki pojadą z naprawdę solidną *zaliczką*.

WOLAVIA WOŁÓW
- Skarbek II Tarnowskie Góry 8-2
WOLAVIA: P. Nowacka (**2,5**), E. Kijok (**2,5**), M. Wojtyła (**1,5**), A. Walencka (**1**), A. Wojtyła (**0,5**).

REWANŻ: 25 maja 2026r.

eprasa.pl 1bea04bc16

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895
71 319 79 18

USŁUGI

Zatkany zlew, wanna, WC ? wolno spływająca woda? Nie czekaj aż problem się pogłębi ! Oferuję profesjonalne udrażnianie rur * Dokładną inspekcję kamerą * Szybka diagnoza bez kucia i bałaganu * Inspekcja-czyszczenie przydomowych oczyszczalni ścieków, rynny, drenaże Hydro Serwis tel. Tel. 507-605-245

ZŁOTA RĄCZKA – SZYBKO i SOLIDNIE Naprawy domowe i drobne remonty: - montaż półek, karniszy, lamp, kabin prysznicowych - naprawa, wymiana kranów i spłuczek - malowanie i drobne prace wykończeniowe - skręcanie mebli - wymiana gniazdek, włączników Terminowość • Doświadczenie • Uczciwe ceny tel. Tel. 507-605-245

Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap Tel. 789588802

Remonty mieszkań, łazienek i lokali Tel. 881683784

Jeśli szukasz solidnego elektryka do mieszkania, domu lub inwestycji – dobrze trafiłeś. ???? Wykonuję: – instalacje elektryczne (mieszkania, domy) – przeróbki i modernizacje – montaż gniazdek, oświetlenia – usuwanie awarii szybkie terminy konkretne podejście uczciwe ceny Wołów Tel. 600096432

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Kawalerkę 40 m kw + balkon, komórka oraz piwnica. Gotowa do zamieszkania nad jeziorem okolice Borne Sulinowo. Tanio 133 tys.Tel. 607218419

Sprzedam funkcjonalne mieszkanie (48m2) na Osiedlu Fabrycznym.Trzy ustawne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka oraz przedpokój.Lokal posiada balkon oraz przynależną piwnicę. Mieszkanie docelowo wymaga remontu, jednak jego stan pozwala na natychmiastowe zamieszkanie. Zapraszam do kontaktu Tel. 601843530

Sprzedam działkę budowlaną w miejscowości Lipnica. Powierzchnia działki 20ar. Cena 180tys do negocjacji. Tel. 789 304 280

Przestronne 63 m^2 blisko natury, zaledwie 7 km od Brzegu Dolnego. Sprzedam jasne mieszkanie na 1. piętrze z niskim czynszem (190 zł). Otwarty, przechodni układ pokoi, klimatyczny kominek typu „koza", piwnica oraz strych. Idealne dla osób ceniących spokój i bliskość Odry. Cena: 240 000 zł. Tel. 881732812

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolniczeTel. 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

Sprzedam zegar stojący , cena 1000złTel. 737637221

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel. 725332771

ODDAM

Oddam lodówkę mała 82cm wysokaTel. 606500850

PRACA

Szukam pracownika do wykończenia wnętrz Tel. 888255733

POSZUKUJĘ

Witam, zajmuje się opieką nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi, śniadania obiady leki, mycie itp. Ponad to, zajmuje się sprzątaniem domów, mieszkać, biur... Co do godzin wszystko ustalamy indywidualnie. Zapraszam do kontaktu, Kasia. Tel. 512927469



REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral	Krzysztof Franas
specjalista chirurg	696 027 476
696 302 170	

Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o I ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie przy ul. Komuny Paryskiej 41/1

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 1 o pow. 39,47 m^2 składającego się z dwóch pokoi, położonego na parterze budynku mieszkalnego wielorodzinnego na działce nr 38/11 Am 28 o pow. 0,0794 ha w Wołowie przy ul. Komuny Paryskiej 41.

Lokal nie posiada łazienki, na działce znajduje się WC suche.

Instalacje w lokalu: elektryczna, wodociągowa, kanalizacyjna. Brak ogrzewania.

Wszystkie instalacje do wymiany.

Z lokalem związany jest udział w częściach wspólnych nieruchomości – 1082/10000.

Lokal nie jest przedmiotem najmu.

Lokal wymaga gruntownego remontu. Nabywca kupuje lokal w stanie istniejącym.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość położona jest w obszarze oznaczonym symbolem MN/37 – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych, w strefie „B" ochrony konserwatorskiej tożsamej z obszarem ujętym w wykazie zabytków, w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.

Nieruchomość jest wolna od obciążeń i ograniczeń na rzecz osób trzecich i nie jest przedmiotem zobowiązań.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 88.500,00 zł

Na podstawie art. 43 ust.1 pkt 10 ustawy o podatku od towarów i usług, dostawa budynków, budowli lub ich części zwolniona jest z opodatkowania podatkiem VAT.

Wadium – 17.000,00 zł

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **30.06.2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 24, 71/ 319 13 15.

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl 1bea04bc16

INFORMACJE Z POWIATU WOŁOWSKIEGO

Wybierz szkoły Powiatu Wołowskiego

18 maja rozpoczęła się rekrutacja do szkół ponadpodstawowych z terenu Powiatu Wołowskiego. Cztery placówki, których organem prowadzącym jest Powiat Wołowski, przygotowały bogatą i zróżnicowaną ofertę edukacyjną, odpowiadającą zarówno na potrzeby uczniów planujących dalszą naukę na studiach wyższych, jak i tych, którzy chcą zdobyć konkretny zawód oraz praktyczne umiejętności cenione na rynku pracy.

Wśród proponowanych kierunków znajdują się profile ogólnokształcące, techniczne oraz branżowe, umożliwiające rozwijanie zainteresowań i świadome planowanie przyszłej ścieżki kariery. Uczniowie mogą wybierać spośród wielu specjalizacji dostosowanych do współczesnych wymagań edukacyjnych i zawodowych.

Szkoły ponadpodstawowe z Powiatu Wołowskiego stawiają nie tylko na wysoki poziom nauczania, ale również na rozwój kompetencji praktycznych, współpracę z pracodawcami oraz przygotowanie młodzieży do funkcjonowania na dynamicznie zmieniającym się rynku pracy.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad rekrutacji, terminów składania dokumentów oraz pełnej oferty edukacyjnej dostępne są na stronach internetowych poszczególnych szkół.

inf



Stypendia Starosty Wołowskiego

15 maja 2026 r. w Sali Sesyjnej Starostwa Powiatowego w Wołowie odbyło się uroczyste wręczenie stypendiów dla uczniów szkół ponadpodstawowych z terenu Powiatu Wołowskiego. Spotkanie było wyjątkową okazją do uhonorowania młodych ludzi, którzy dzięki swojej pracy, talentowi, systematyczności i pasji osiągają sukcesy naukowe, sportowe oraz artystyczne.

Zgodnie z uchwałą z dnia 21 listopada 2025 r., po zaopiniowaniu wniosków przez Komisję Zdrowia, Polityki Społecznej, Edukacji, Kultury i Sportu, Zarząd Powiatu przyznał dziewięć stypendiów za szczególne osiągnięcia sportowe, cztery stypendia za osiągnięcia naukowe oraz jedno stypendium za osiągnięcia artystyczne.

Stypendia otrzymali uczniowie szkół ponadpodstawowych z terenu Powiatu Wołowskiego. Podczas uroczystości wyróżnienia wręczyli: Jan Janas – Starosta Wołowski, Beata Gryga – Wicestarosta Wołowski, Anna Mądrzycka – Sekretarz Powiatu Wołowskiego oraz Agnieszka Łukaszewska – Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej, Edukacji, Kultury i Sportu.

Stypendia otrzymali:

Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Wołowie:

Maryla Dancewicz – osiągnięcia naukowe



Izabela Kozak – osiągnięcia naukowe

Maria Kulik – osiągnięcia naukowe

Karolina Musiałowska – osiągnięcia naukowe

Alan Tomczak – osiągnięcia sportowe

Zespół Szkół Zawodowych w Brzegu Dolnym:

Wiktoria Łucka – osiągnięcia sportowe

Nikola Bochenek – osiągnięcia sportowe

Tomasz Urbaś – osiągnięcia sportowe

Gabriela Jaworek – osiągnięcia artystyczne

Roman Andriiashchenko – osiągnięcia sportowe

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie:

Jakub Staszczyk – osiągnięcia sportowe

Marcin Konieczny – osiągnięcia sportowe

Jakub Bajcar – osiągnięcia sportowe

Adam Serwatyński – osiągnięcia sportowe

Serdecznie gratulujemy wszystkim nagrodzonym i życzymy dalszych sukcesów oraz nieustannego rozwijania swoich talentów i zainteresowań

inf





MATERIAŁ PROMOCYJNY POWIATU WOŁOWSKIEGO

eprasa.pl 1bea04bc16

KONSULTACJE UROLOGICZNE
dr nauk med. Patrik Forszt
Specjalista urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza, prostaty,
zaburzenia potencji, USG NA MIEJSCU

Przyjęcia w Wołowie co wtorek od godz. 15:30
www.forszt.pl
Gemini-med
Wołów, ul. Trzebnicka 20/4
rejestracja 71 3897990
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

Zespół opieki domowej

Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 203 II piętro, telefon: 728 228 192.

W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- ieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.

REKLAMA

STOMATOLOG

• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o III ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Tarchalicach

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż niezabudowanej nieruchomości oznaczonej w Księdze Wieczystej oraz w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr **629/6** o pow. 0,1144 ha w Tarchalicach wraz z udziałem 1/9 części w nieruchomości niezabudowanej oznaczonej w Księdze Wieczystej oraz w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 629/4 o pow. 0,1531 ha.
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem **MNR/22** – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, w strefie ochrony zabytków archeologicznych, w granicy Parku Krajobrazowego „Dolina Jezierzycy" oraz w obszarze zalewu z 1997r. Na części działek zlokalizowane jest stanowisko archeologiczne.
Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.
Cena wywoławcza – 68.000,00 zł
Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23% .
Wadium – 6.800,00 zł
Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **29.06.2026 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 24, 71/ 319 13 14.

OGŁOSZENIE PŁATNE

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów
71 319 79 18

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**
REKLAMA

UROLOG, CHIRURG

• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

32 tys.
Obserwujących Kurier Gmin na Facebooku
Polub Nas i dołącz do Największych

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o III ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Tarchalicach

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż niezabudowanej nieruchomości oznaczonej w Księdze Wieczystej oraz w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr **629/11** o pow. 0,1237 ha (RVI – grunty orne) w Tarchalicach wraz z **udziałem 1/9** części w nieruchomości niezabudowanej oznaczonej w Księdze Wieczystej oraz w ewidencji gruntów i budynków jako w działce nr **629/4** o pow. 0,1531 ha (RV i RVI - grunty orne).
W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem **MNR/22** – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, w strefie ochrony zabytków archeologicznych, w granicy Parku Krajobrazowego „Dolina Jezierzycy" oraz w obszarze zalewu z 1997r. Na części działek zlokalizowane jest stanowisko archeologiczne.
Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.
Cena wywoławcza – 72.250,00 zł
Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23% .
Wadium – 7.225,00 zł
Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.
Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **29.06.2026 r. o godz. 11.15** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 24, 71/ 319 13 14.

OGŁOSZENIE PŁATNE

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Stanisław Bednarz, Beata Wichman. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: ZPR Media Film & TV S.A. • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

eprasa.pl 1bea04bc16

Piłsudczycy uczcili rocznicę Przewrotu Majowego. Były awanse i patriotyczna uroczystość

W setną rocznicę Przewrotu Majowego członkowie Związku Piłsudczyków RP Oddział ODRA w Brzeg Dolny zorganizowali uroczystość upamiętniającą Marszałka Józefa Piłsudskiego. Podczas wydarzenia odbyło się składanie kwiatów, wręczenie nominacji i awansów organizacyjnych oraz wspólne spotkanie poświęcone pamięci Ojca Polskiej Niepodległości.





Uroczystość odbyła się 12 maja i została przygotowana przez dolnobrzeskich Piłsudczyków z Oddziału ODRA pod przewodnictwem prezesa oddziału, kapitana związku Władysława Boczara.

W wydarzeniu uczestniczyli zaproszeni goście, wśród których znaleźli się m.in. generał dywizji i honorowy prezes Okręgu Dolnośląskiego Związku Piłsudczyków RP Włodzimierz Pacelt, przedstawiciele Okręgu Dolnośląskiego Związku Piłsudczyków z siedzibą w Sycowie, poczet sztandarowy, członkowie Jednostki Strzeleckiej im. Orląt Lwowskich z Trzebnicy oraz burmistrz Brzeg Dolny Ireneusz Fura.

Po złożeniu meldunku o gotowości do rozpoczęcia uroczystości oraz odśpiewaniu hymnu państwowego uczestnicy złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze przed obeliskiem pamięci.

Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia było wręczenie nominacji i awansów organizacyjnych dla członków związku. Aktów nominacyjnych dokonał generał dywizji Włodzimierz Pacelt wraz z burmistrzem Ireneuszem Furą przy asyście prezesa Oddziału ODRA.



Na stopień porucznika awansowana została Stanisława Kasperska, na stopień chorążego - Stanisław Kozłowski. Nominacje na stopień sierżanta związku otrzymali natomiast Bogdan Sawa, Henryk Gorzała oraz Władysław Zawada.

Organizatorzy poinformowali również, że nieobecni podczas uroczystości Janusz Kawalec, nominowany na stopień chorążego związku, oraz Mieczysław Chojnacki, nominowany na stopień sierżanta związku, odbiorą swoje certyfikaty w późniejszym terminie.

Po oficjalnej części uczestnicy spotkali się w pubie R2 na dolnobrzeskim Rynku, gdzie odbyła się wspólna biesiada oraz dyskusja poświęcona dokonaniom Marszałka Józefa Piłsudskiego i jego roli w odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

mr

Kosmos, seniorzy i zielone skwery. Mieszkańcy mają pomysły, które zmieniają miasto

Znamy wyniki Inicjatywy Lokalnej 2026 w Brzeg Dolny. Spośród dziewięciu zgłoszonych projektów pięć otrzyma dofinansowanie i zostanie zrealizowanych. Wśród zwycięskich pomysłów znalazły się m.in. zajęcia dla seniorów, zazielenienie miejskiego skweru, wydarzenia integracyjne oraz projekt dla dzieci związany z kosmosem. Łącznie na inicjatywy mieszkańców przeznaczono niemal 20 tysięcy złotych.



Fot. Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Wsi Żerków

Zajęcia sportowe to znaczna część Święta Ziemniaka.

Mieszkańcy po raz kolejny pokazali, że mają pomysły na swoje miasto i chcą aktywnie uczestniczyć w jego życiu. W ramach naboru do Inicjatywy Lokalnej 2026 zgłoszono dziewięć różnorodnych projektów – od działań ekologicznych i edukacyjnych po integrację społeczną oraz aktywizację seniorów.

Zgodnie z regulaminem każdy projekt musiał zdobyć minimum 16 punktów w ocenie merytorycznej, aby otrzymać wsparcie finansowe. Ostatecznie ten próg przekroczyło pięć inicjatyw, które już w przyszłym roku zostaną zrealizowane.

Najwyżej oceniono projekt „Senioriada”, przygotowany przez Urszulę Pietrzyk i Wiesławę Bączek. Inicjatywa zdobyła 19 punktów i otrzymała dofinansowanie w wysokości 2 650 zł. Projekt ma integrować oraz aktywizować seniorów, pokazując, że starsi mieszkańcy chcą być częścią życia społecznego miasta.

Równie wysoką ocenę zdobyło „Zagospodarowanie i zazielenienie skweru przy ul. Zwycięstwa 5”. Projekt Heleny Byrskiej i Walentyny Riwoń otrzymał 5 tysięcy złotych wsparcia. To jedna z tych inicjatyw, które najbardziej zmieniają codzienną przestrzeń mieszkańców – więcej zieleni, estetyki i miejsca do odpoczynku w środku osiedla.

Największe dofinansowanie spośród wszystkich zwycięskich projektów trafi natomiast do inicjatywy „Cztery łapy”. Projekt Mirosława Maćko, Magdaleny Maćko, Emilii Litwin i Wiktora Wolskiego uzyskał 18 punktów i otrzyma 6 200 zł wsparcia. Sama nazwa sugeruje działania związane ze zwierzętami, które mogą zainteresować wielu mieszkańców i właścicieli czworonogów.

Wśród zwycięskich pomysłów znalazł się także projekt „Mali odkrywcy kosmosu”, który zdobył 16 punktów i otrzymał 3 600 zł dofinansowania. To inicjatywa Krystyny Gągoły, Moniki Brojanowskiej i Agnieszki Mielczarek skierowana do najmłodszych mieszkańców. Projekt ma łączyć edukację z zabawą i rozbudzać ciekawość świata oraz nauki.

Na liście znalazło się również dobrze znane mieszkańcom „Święto Pieczonego ziemniaka”. Integracyjne wydarzenie przygotowane przez Monikę Kolasowską i Monikę Wiśniewską otrzymało 2 tysiące złotych wsparcia. To przykład projektu, który buduje sąsiedzkie relacje i integruje mieszkańców wokół wspólnego spędzania czasu.

Nie wszystkim udało się jednak zdobyć wymaganą liczbę punktów. Poza listą projektów przeznaczonych do realizacji znalazły się między innymi „Lawendowa przystań”, „Poznajemy sekrety ula”, „Aktywizacja ruchowa i społeczna seniorów” oraz „Legenda o złotej łódce”.

Łączna kwota wsparcia przyznanego w ramach Inicjatywy Lokalnej 2026 wyniosła 19 450 zł. Program od lat pokazuje, że nawet niewielkie środki mogą uruchamiać ciekawe pomysły i realnie wpływać na życie mieszkańców oraz wygląd lokalnej przestrzeni.

a.k.

eprasa.pl 1bea04bc16

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Przez tunele, wiadukty i granice. Historyczne trasy z Kolejami Dolnośląskimi

Dolny Śląsk to region, w którym doskonale widać, jak historia spotyka się z nowoczesnością. Tutaj pociąg dawno przestał być tylko środkiem transportu, a stał się wehikułem czasu i… świetnym punktem widokowym. Na podróż po najpiękniejszych trasach regionu zapraszają Koleje Dolnośląskie.



Kilkanaście lat temu temu podróż lokalną koleją kojarzyła się z kompromisem. Dziś, dzięki konsekwentnym inwestycjom w nowoczesny tabor, KD oferuje standard, który nie tylko ułatwia codzienne podróżowanie, ale przyciąga też turystów i miłośników kolei. Z perspektywy wygodnego fotela i przez duże okna nowoczesnych pociągów możemy podziwiać trasy, które nie tylko są inżynieryjnymi cudami, ale też oferują niezapomniane wrażenia.

Dolny Śląsk od lat udowadnia, że kolej może być nie tylko środkiem transportu, ale też sposobem na odkrywanie historii regionu i nieoczywistych miejsc. Oto trzy wyjątkowe kierunki, które z perspektywy pociągu zapierają dech w piersiach.

Sudecki Orient Express: Wałbrzych – Kłodzko

Linia kolejowa nr 286 to prawdziwa perła w koronie polskich żelaznych szlaków. Została oddana do użytku w 1880 roku, a jej budowa była prawdziwym wyzwaniem inżynieryjnym. Trasa przebiega między Górami Sowimi a Wałbrzyskimi, a pociąg pokonuje spektakularne wiadukty (m.in. majestatyczny wiadukt nad Zatorzem w Drogosławiu) i przemyka przez najdłuższe w Polsce tunele kolejowe, w tym legendarny tunel pod Małym Wołowcem o długości ponad 1600 metrów.

Dawniej trasa ta miała ogromne znaczenie strategiczne i przemysłowe. Dziś to jedna z najbardziej malowniczych tras w Europie, a podróżując nowoczesnym pociągiem KD przez wykute w skale tunele, można poczuć dreszczyk emocji rodem z powieści kryminalnych, których akcja dzieje się na Dolnym Śląsku.

Trzy kraje w jeden dzień: Zgorzelec – Żytawa

Dzięki transgranicznym porozumieniom (bilet Euro-Nysa-Ticket), pociągi KD otwierają drzwi do podróży u naszych sąsiadów. Trasa doliną Nysy Łużyckiej to podróż na styku Polski, Niemiec i Czech.

Wyjeżdżając ze Zgorzelca, pociąg mija potężny, miejscami znajdujący się 35 m nad lustrem rzeki, łukowy most kolejowy, spinający brzegi Nysy. To jeden z najdłuższych (ponad 400 metrów), najszerszych (blisko 8,5 m, co pozwoliło na ułożenie dwóch torów) i najstarszych (otwarty w 1847 r.) kamiennych wiaduktów kolejowych w Polsce i Niemczech. Składa się on z 35 przęseł, które tworzą sześć sekcji. Jego 27 filarów wykonano z miejscowego granitu.

Dalej trasa wiedzie przez urokliwe saksońskie miasteczka, aż do Zittau, czyli Żytawy. Z samego dworca można też przesiąść się na historyczną kolej wąskotorową (Zittauer Schmalspurbahn), ciągniętą przez autentyczny parowóz, która wiezie turystów wprost do uzdrowisk w Górach Żytawskich. To idealny pomysł na „slow weekend".

Przez dach Polski do Czech: Szklarska Poręba – Liberec

Reaktywowana w 2010 roku Kolej Izerska to dowód na to, że warto przywracać tory do życia. Linia łączy karkonoskie i izerskie miasta, miasteczka i kurorty, stanowiąc jedną z największych atrakcji turystycznych regionu. Podczas jej budowy na przełomie XIX i XX wieku konieczne było zastosowanie nowatorskich na ówczesne czasy rozwiązań, ponieważ teren trasy był mocno zróżnicowany: od podmokłych torfowisk, po górzyste miejsca, przez co na całej długości wybudowano kilkadziesiąt wiaduktów i mostów.

Trasa z malowniczymi widokami na góry prowadzi m.in. przez lasy. Po przekroczeniu granicy w Harrachovie, przez czeskie stacyjki dojeżdżamy do Liberca, miasta leżącego u stóp góry Ještěd, na której szczycie znajduje się słynna wieża telewizyjna nagrodzona Nagrodą Perreta. Co istotne, na tej trasie pociągi zatrzymują się na stacji Szklarska Poręba Jakuszyce. To najwyżej położona stacja kolejowa w Polsce (886 m n.p.m.), która znajduje się w pobliżu Dolnośląskiego Centrum Sportu, oraz doskonałe miejsce wypadowe w kierunku Owczych Skał czy Hali Szrenickiej.

Podróż, która jest celem samym w sobie

– *Od kilku lat zauważamy ogromną zmianę w podejściu do podróżowania. Dzisiaj pasażerowie wsiadają do naszych pociągów nie tylko po to, by dotrzeć z punktu A do punktu B. Chcą też podziwiać widoki. Nasze nowoczesne pojazdy w zestawieniu z ponad stuletnią infrastrukturą pełną górskich tuneli i mostów, tworzą kontrast, którego nie ma nigdzie indziej w Polsce* – mówi **Bartłomiej Rodak, rzecznik prasowy KD**.

Dolny Śląsk najlepiej zwiedzać z perspektywy torów. Rozbudowana siatka połączeń, powrót pociągów na zapomniane linie oraz taryfy weekendowe sprawiają, że to idealny moment, by zaplanować swoją podróż.

Koleje Dolnośląskie

MATERIAŁ PROMOCYJNY

eprasa.pl 1bea04bc16